



# GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

ŁÓDŹ, PIĄTEK 17 PAŹDZIERNIKA 1947 ROKU

NR. 286 (861)

## Kozioł ofiarny Marshalla

Clayton — współtwórca nieudanego planu opanowania rynków europejskich przez kapitał amerykański

### Kulisy sensacyjnej dymisji

PARYŻ. (PAP). W kołach politycznych o-nawia się z ożywieniem nieoczekiwaną wiadomości o ustąpieniu Claytona. Clayton był dobrze znany w Paryżu, gdyż w mieście tym przeprowadzał długotrwałe rozmowy z francuskimi i brytyjskimi mężami stanu.

W kołach politycznych podkreśla się, że Clayton był przedstawicielem tych kół przemysłowców i finansistów amerykańskich, które zmierzały do szybkiego opanowania rynków europejskich i rynków imperium brytyjskiego. Clayton usiłował skłonić rząd brytyjski do zniesienia systemu cel preferencyjnych, istniejącego w imperium.

Wiadomości o tym przeniknęły do brytyjskiej opinii publicznej i wywołały szereg protestów. Rząd brytyjski nie mógł więc uwzględnić żądań Claytona, co ogromnie utrudniało toczące się w Waszyngtonie rokowania finansowe anglo-amerykańskie. Misja Claytona nie osiągnęła więc zamierzonego celu.

Na tle stosunków anglo-amerykańskich rokowań finansowych między tymi dwoma krajami, zarysowały się w ostatnim czasie po ważne różnice zdań między Claytonem a Marshalllem. Spowodowało to przerwanie rokowań anglo-amerykańskich. Obecnie przypuszcza się, że rokowania te zostaną po dymisji Claytona — podjęte.

W Paryżu panuje przekonanie, że Clayton podczas swych pertraktacji wysunął szereg propozycji i poczynił wiele obietnic, do których nie był upoważniony. Przrzekł on bowiem przedstawicielom niektórych krajów europejskich szybką i wysoką pomoc amerykańską. Później jednak okazało się, że rząd amerykański w najlepszym wypadku będzie dysponował do końca bież. roku kwotą 400 milionów dolarów na rzecz pomocy dla niektórych krajów europejskich.

Oslabiło to pozycję Claytona i zmusiło go do dymisji, która została przyjęta.

Obecnie Clayton, który uchodził za jednego z współtwórców tak zwanego planu Marshalla nie ukrywa swego braku wiary w program pomocy. Na konferencji prasowej, Clayton oświadczył, że odbudowa świata wymagać będzie...

### „Plan odbudowy Niemiec” wzbudził niebывały entuzjazm wśród kapitalistów nadreńskich

LONDYN (Obsl. wł.) Niemieckie władze otrzymały prawo zgłaszania zarzutów przeciwko anglosaskiemu projektowi demontażu fabryk, z obowiązkiem wskazywania zakładów zastępczych, któreby miały ulec demontażowi.

Z zakładów przeznaczonych na demontaż 80 proc. znajduje się w strefie brytyjskiej, a jedynie 20 proc. w strefie amerykańskiej.

Z okazji opublikowania listy przedsiębiorstw, przeznaczonych na demontaż, władze amerykańskie i brytyjskie w strefie okupacyjnej, złożyły oświadczenie, w którym podały, że demontaż będzie się odbywał w ciągu dwóch lat, i nie wpłynie na osłabienie tempa odbudowy przemysłu niemieckiego. Podkreślono przy tym, że Niemcy mają odegrać poważną rolę w t.zw. planie Marshalla, wobec czego odbudowa ich odbywać się będzie równocześnie z odbudową innych krajów.

W niemieckich kołach przemysłowców przewidują, że anglosaski „plan przemysłowy dla Niemiec” umożliwi w konsekwencji Niemcom odzyskanie dominującej pozycji gospodarczej w Europie i uzależnić sąsiadów od swego potencjału gospodarczego.

dzie conajmniej okresu kilkudziesięciu - letniego.

Prasa donosi, że Clayton wyraził na konferencji prasowej przekonanie, iż Europa zachodnia jest zależna od Europy wschodniej — i odwrotnie, Europa wschodnia powinna współpracować z Europą zachodnią. Wraz ze wzrostem produkcji — powiedział Clayton

### Nota Francji do U.S.A. z żądaniem ujawnienia kapitałów francuskich w Ameryce

WASZYNGTON PAP. Podsekretarz stanu Lovett, podał do wiadomości, że rząd francuski zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z notą, w której domaga się ujawnienia kapitałów francuskich, znajdujących się w Stanach Zje-

### Polska domaga się

## Wydania niemieckich zbrodniarzy

celem ukarania ich w krajach, gdzie popełniali straszliwe zbrodnie

NOWY JORK PAP. Delegacja polska w komisji prawnej Zgromadzenia Generalnego ONZ wystąpiła z poparciem projektu jugosłowiańskiej rezolucji, żądającej aby Zgromadzenie wezwało wszystkich swych członków do rea-

— „otworzą się więc znów kanały handlowe między wschodem a zachodem Europy.”

WASZYNGTON PAP. Podsekretarz stanu Lovett oświadczył, że minister Marshall nie ma zamiaru mianować następcy na stanowisko wakujące po Claytonie. Departament stanu — jak oświadczył Lovett — ma nadzieję, że Clayton będzie mógł w bliskiej przyszłości powrócić do funkcji urzędowych i że narazie będzie on doradcą ekonomicznym ministra Marshalla.

dnoczonych. Lovett zaznaczył, że uwzględnienie żądania Francji jest utrudnione rozmaitymi przepisami prawnymi.

W kołach gospodarczych ocenia się wartość francuskich lokal kapitałowych w Stanach Zjednoczonych na dwa miliardy dolarów.

Stanowisko Polski uzasadnił dr Laks, który jako wybitny znawca prawa międzynarodowego, i przedstawiciel Polski w sojuszniczej komisji dla spraw zbrodni wojennych w Londynie, zwrócił uwagę na niedostateczność procedury stosowanej odnośnie wydawania przestępców wojennych, przez pewnych członków ONZ. Dr. Laks stwierdził, że delegacja polska będzie nalegać nadal na wydanie zainteresowanym państwom a więc i Polsce wszystkich zbrodniarzy wojennych.

### Goście Sophulisa w pułapce

PARYŻ (PAP) — Agencja France Presse donosi z Aten, iż greckie ministerstwo bezpieczeństwa potwierdziło wiadomości, że dwaj senatorzy amerykańscy, którzy udali się na północno-wschodnie tereny kraju, dostali się w pobliżu granicy tureckiej w rejon opanowany przez powstańców. Oddziały powstańcze zniszczyły tam szereg mostów w czasie działań przeciwko wojskom rządowym, uniemożliwia-

jąc w ten sposób powrót Amerykanom.

Greckie samoloty rządowe próbowały, bez powodzenia jednak, lądować na obszarach powstańczych celem wzięcia Amerykanów na pokład. Działalność oddziałów powstańczych w północno-wschodniej części Grecji poważnie wzrosła. Wysładzone w powietrze pociski kate miejscowości Deagaz. We wsi Pythion doszło do silnych walk. Powstańcy zniszczyli most między tą miejscowością a Tyronem.

Wśród ciężkich bojów z okupantem niemieckim polegli bohaterowie walk o wolność i demokrację — członkowie Polskiej Partii Robotniczej, Gwardii Ludowej i organizacji młodzieżowej „Promieniści”:

KOCZASKI LEON pułk. (Bolesł.)  
 PRZYBYSZEWSKI STEFAN mjr. (Władek)  
 WEDMAN MARIA ppłk. (Maria)  
 SZYMAŃSKI CZESŁAW pułk. (Czelek)  
 STEPIEN JAN (Wąsik)  
 MACIEJEWSKI ARTUR  
 FROGULEC BRONISŁAW por. (Jastrząb)  
 WITULSKI MARIAN  
 DOMINIAK TADEUSZ  
 SANIGÓRSKI BOGUSŁAW  
 KRZYŻANIAK WACŁAW  
 MARCINIAK LEONARD  
 LISIAK EUGENIUSZ

wszyscy odznaczeni Krzyżem Grunwaldu

Uroczysty pogrzeb ekshumowany z pola bojów — odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 19 października 1947 r. z Dому Propagandy PPR przy ul. Piotrkowskiej 262 na cmentarzu w Radogoszczu.

ŁÓDZKI KOMITET  
 POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ  
 ZARZĄD MIEJSKI ZWM



William Clayton

Podkreślając znaczenie procesu norymberskiego oraz szeregu zarządzeń sojuszniczej rady kontroli w Niemczech dla całkowitego zagadnienia przestępców wojennych, dr Laks podkreślił, że już od pierwszych miesięcy po wojnie zaczęła coraz bardziej w pewnych kołach międzynarodowych przeważać tendencja lekceważenia wagi całego zagadnienia przestępców wojennych.

Došlo nawet do tego, że zaczęto traktować proces norymberski jako załatwienie całej sprawy zbrodniarzy wojennych i dążyć się sły szeć głosy, wzywające do ogólnego przebaczenia zbrodni reszcie winnych. Wynikiem tych tendencji jest obecna sytuacja w Niemczech i w krajach sprzymierzonych z nimi podczas wojny. Sytuacja ta jest niemożliwa do przyjęcia dla Polski, jako dla kraju, w którym terror hitlerowski był szczególnie silny. W zachodniej części Niemiec nie rozwiązano ani problemu zbrodniarzy wojennych, ani problemu denazyfikacji. Dotychczas na wielu stanowiskach w zachodnich Niemczech znajdują się hitlerowcy.

Dr Laks przypomniał, że nawet naczelny dowódca wojsk amerykańskich w Niemczech gen. Clay stwierdził przed kilkoma miesiącami, w wywiadzie, udzielonym prasie, że polityka denazyfikacyjna w Niemczech całkowicie się nie powiodła.

Przypominając raz jeszcze jak bardzo Polska uciepiała od terroru hitlerowskiego, dr Laks stwierdził, że delegacja polska przylacza się do wniosku jugosłowiańskiego, żądając aby Generalne Zgromadzenie ONZ wezwało swych członków do realizacji uchwał o wydawaniu przestępców wojennych.

### Proces Knuta Hamsuna

SZTOKHOLM (PAP) — Z Oslo donoszą, że wkrótce odbędzie się rozprawa przeciwko znanemu powieściopisarzowi Knutowi Hamsunowi oskarżonemu o przynależność do partii Quislinga i działalność proniemiecka w czasie wojny.



# Codzienny konkurs premiowy „Głosu“

## CZYTELNICY!

Nie trzeba grozić kilkudziesięciu kuponów!  
**WYSTARCZY WYCIĄC NASZ KUPON PREMIOWY** zamieszczony obok, wypełnić czytelnie i przesłać do Redakcji naszego pisma w ciągu trzech dni.  
 Już w poniedziałek dowiemy się kto wygrał PARĘ KOLDER.  
 Jutro zamieścimy KUPON NA KAPCE ZAKOPIANSKIE.

**KUPON PREMIOWY** z dnia 17. 1947 r. na PARĘ KOLDER

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
 Adres \_\_\_\_\_  
 Zakład pracy \_\_\_\_\_

Wyciąć i przesłać do redakcji „Głosu“ Łódź, Piotrkowska 86, III piętro

## Stolica w hołdzie bohaterom

**W 5-tą rocznicę stracenia przez okupantów niemieckich 50-ciu członków Gwardii Ludowej**

WARSZAWA PAP. W nocy z 7 na 8 października 1942 r. wyleciały w powietrze wszystkie połączenia kolejowe łączące Warszawę ze wschodem, zachodem, północą i południem. Dnia 16 października 1942 r. zawisło na hitlerowskich szubienicach 50 więźniów Państwa — bojowników o niepodległą Polskę ludową, członków Polskiej Partii Robotniczej i Gwardii Ludowej. Dnia 16 października 1947 w pięć rocznicę śmierci bohaterów — ludność Warszawy uczła uroczystości ich pamięć.

W godzinach popołudniowych, ulicami prowadzącymi do Placu Teatralnego ciągnęły pod sztandarami Polskiej Partii Robotniczej wielotysięczne pochody robotników Stolicy, przynajmniej wzięli udział w wielkim zgromadzeniu zorganizowanym przez Komitet Warszawski Polskiej Partii Robotniczej.

Na trybunie ustawionej pod balkonem teatru Wielkiego, zajęli miejsca członkowie najwyższych władz Polskiej Partii Robotniczej, która czci pamięć swych najlepszych synów. Obok sekretarza gen. KC PPR Gomułki-Wiesława zgromadzili się m. in. wicemarszałek sejmu Zambrowski, ministrowie Minc, Skrzyszewski, Radkiewiż, Berman. CKWPPS reprezentuje sekretarz generalny partii Cyrankiewicz, minister Rusinek, poseł Cwik i inni. Obecni są również przewodniczący KCZZ Witaszewski, prezes Związku Samopomocy Chłopskiej Janusz, dowódca O. W. gen. Paszkiewicz przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Sankowski, prezydent Warszawy Tołwiński.

Po odegraniu hymnu narodowego przemawiał sekretarz komitetu warszawskiego Polskiej Partii Robotniczej tow. Albrecht, który powiedział m. in. co następuje:  
 „Na terror i masowy mord więźniów Pawliaka już w kilka dni odpowiada partia nasza odwetem, żołnierze Gwardii Ludowej jednego dnia o jednej godzinie obrzucają granatami hitlerowskich zbirów w ich trzech skupiskach w „Cafe Clubie“ w restauracji dworca głównego i lokalu Nowego Kuriera Warszawskiego. Ten bojowy wyczyn gwardzistów przelamu-

je nastroj terroru i grozy, na który liczył okupant, podsyca płomień walki zbrojnej w całym kraju, otwiera nowy etap walk w mieście.

Walka ta pociąga wielkie ofiary. Najczęściej padają one w szeregach naszej partii i w szeregach klasy robotniczej, jest ona bowiem najbardziej świadomą i najczynniejszą siłą w tej walce o niepodległość naszego narodu.

W walce tej z krwi i wspólnych ofiar rodzi się jednolity front klasy robotniczej, w tej czynnej walce wykuwa się jedność narodu polskiego. Droga tej walki przychodzi nasza wyzwolenie.

Czynny te zademonstrowały istnienie ruchu podziemnego który łączył walkę z okupantem z walką o całkowite zburzenie faszyzmu. — Główny wiązał dwie wielkie idee. Idee niepodległości Polski z ideą socjalizmu.

Po następnych przemówieniach przy dźwiękach hymnów robotniczych — delegacje organizacji partyjnych społecznych i zawodowych udały się na cmentarz Powązkowski celem uroczystego złożenia wieńców na płycie namiątkowej kryjącej resztki 50-ciu bojowników.

Do późnych godzin nocnych przed mogiłą bohaterów defilowały niekończące się delegacje, zarzucając ją stosami żywego kwiecia

## Plan inwestycyjny na r. 1948

WARSZAWA PAP. Poszczególne resorty złożyły już do Centralnego Urzędu Planowania swoje plany inwestycyjne na rok 1948. Obecnie plany te są szczegółowo przepracowywane w toku konferencji z zainteresowanymi ministerstwami.

Państwowy plan inwestycyjny na rok 1948 będzie, o wiele bardziej szczegółowy od planu na rok bieżący. M. in. plan będzie wykazywał oddzielnych inwestorów, a nie ogólnie ujęte cele, jak to było dotychczas. Z nowego planu będzie również jasno wynikało, jakie inwestycje poczynimy na Ziemiach dawnych, a jakie na Ziemiach Odzyskanych. Nowością w ujęciu planu jest rozróżnienie przy każdej pozycji, czy chodzi o nowe inwestycje, czy też o renowację lub odbudowę.

## Wspólny cel młodzieży — Polska Ludowa

**Uroczyste podpisanie umowy o współpracy Z WM — TUR i Wici**

WARSZAWA (PAP) — Na wspólnym posiedzeniu organizacji młodzieży TUR, Związku Walki Młodych i Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici“ dokonano w dniu 16 bm. uroczystego podpisania umowy o współpracy tych 3-ch organizacji.

Uroczystość zagrał przewodniczący zarządu głównego „Wici“, ob. Ignar, stwierdzając, że umowa o współpracy 3-ch organizacji ma za cel usprawnienie współdziałania tych organizacji dla odbudowy kraju i polepszenia bytu młodzieży polskiej. Przewodniczący KC OM

TUR ob. Motyka oświadczył, że podpisanie umowy między 3-ma organizacjami jest faktem o przełomowym znaczeniu nie tylko dla tych organizacji. Jej praktyczna realizacja zaważy na życiu całej młodzieży polskiej. „Umowa ta — oświadczył ob. Motyka — zgodna jest z ideologią OM TUR. Organizacja dołoży wszelkich starań, aby umowa realizowana była dla dobra Polski Ludowej i całej młodzieży“.

Przemawiający w imieniu Zw. Walki Młodych przewodniczący ZG ZWM, tow. Kowalski stwierdził m. in., że umowa znajdzie zapewne przeciwników, którzy będą starali się rozbić jedność ruchu młodzieżowego, napotkają oni jednak na zdecydowane stanowisko 3-ch organizacji, które łączy wspólny cel, jakim jest Polska, rozwijająca się bez wysiłku człowieka przez człowieka. Ob. Kowalski szczególnie uwagę poświęcił omówieniu tej części umowy, która stwierdza, że trzy bratnie organizacje młodzieżowe popierać będą wysiłki Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. „W walce z faszyzmem i imperializmem — oświadczył tow. Kowalski — młodzież 3-ch naszych organizacji współdziałać będzie solidarnie z młodzieżą narodów słowiańskich i postępową młodzieżą całego świata. Związek Walki Młodych dołoży wszelkich starań, aby realizując umowę, wychować młodzież na świadomych współgospodarzy Polski Ludowej“.

Przewodniczący „Wici“ ob. Ignar omówił bazę społeczną swej organizacji oraz wskazał konieczność obalenia sztucznych barier dzielących miasto od wsi.

Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici“ wodzi w podpisaniu umowy, poważny krok do dalszego zacieśniania współpracy i przyjaźni między organizacjami młodzieży robotniczej i chłopskiej.

„Znaczenie umowy — oświadczył ob. Ignar — polega w pierwszym rzędzie na tym, że umiemy drogą wspólnych dyskusji znaleźć wspólną platformę ideologiczną działania naszych organizacji, a realizacja umowy umożliwi nam wypełnienie wielkich obowiązków, jakie kładzie na nas Polska Ludowa i demokratyczna młodzież polska, złączona wzajemną solidarnością z postępową młodzieżą świata“.

OM TUR, ZWM i „Wici“ postanawiają wychowywać szeregi swych członków w duchu demokratycznym, ducha sojuszu robotników i chłopów, w umiłowaniu wolności i sprawiedliwości społecznej. Przed trzema bratnimi organizacjami stoi poważne zadanie — stwierdza dalej umowa. Zadanie oddziaływania na młodzież niezorganizowaną w kierunku pozyskania jej dla wspólnego programu działania trzech organizacji. ZWM, OM TUR i „Wici“ zwalczą będą wśród młodzieży „wsteczne, antyludowe ideologie i pozostałości faszyzmu, wszelkie przejawy jawnej i podziemnej działalności reakcji, wszelkie próby rozbięcia jedności działania naszych organizacji, przeciwstawiać się podejmowanym przez pewne kręgi kieru reakcyjnym próbom nadużywania uczuć i wierzeń religijnych młodzieży dla antydemokratycznej agitacji politycznej“.

ZWM, OM TUR i „Wici“ postanawiają pracować wspólnie nad wciągnięciem jak największej mas młodzieży dla odbudowy i przebudowy kraju, drogą podniesienia i szlachetnym współzawodnictwie wydajności pracy w przemyśle i na roli. Wspólna będzie też praca tych 3-ch organizacji w dziedzinie upowszechnienia oświaty i udostępnienia młodzieży robotniczej i chłopskiej nauki w szkołach wszelkiego typu.

## 100 nowych parowozów

Gdańsk PAP. W końcu października spodziewane jest przybycie transportu zawierającego 100 lokomotyw z Ameryki zakupionych przez Polskę

Towarzyszowi Dyktorowi  
**Józefowi Świtoniakowi**  
 z powodu śmierci  
**OJCA Jego**  
 składają wyrazy współczucia

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA  
 oraz PERSONEL P.F.K. OSRODKA Nr 3

## U.S.A. dąży do opanowania agend ONZ

**Protesty przeciw rugowaniu personelu europejskiego z sekretariatu ONZ**

NOWY JORK PAP. — W ostatnim czasie ujawniają się tendencje ze strony Stanów Zjednoczonych i ich zwolenników do opanowania i podporządkowania sobie wszystkich zadań sekretariatu i agend ONZ. Dla przeprowadzenia pewnych oszczędności w wydatkach ONZ, powołano specjalny komitet administracyjny - budżetowy, który zbadał całą politykę finansową sekretariatu generalnego.

Delegacja amerykańska postarała się o to, by do komitetu administracyjno - budżetowego weszli ludzie całkowicie posłuszni jej dyktandom.

W wydziale społecznym sekretariatu ONZ istnieje największa równowaga pomiędzy personelem amerykańskim a personelem europejskim.

Sprawozdanie komitetu administracyjno - budżetowego wysuwa szereg wniosków, mających na celu zwiększenie personelu technicznego amerykańskiego w tym wydziale. Sprawozdanie proponuje też ograniczenie używania języka francuskiego przez sekretariat i zastąpienie go językiem hiszpańskim.

Jest rzeczą jasną, że zalecenia sprawozda-

nia mają na celu zmniejszenie do minimum ilości personelu pochodzenia europejskiego, a zwłaszcza francuskiego, polskiego i rosyjskiego, przy jednoczesnym zwiększeniu udziału w sekretariacie personelu z zachodniej półkuli.

Szereg delegacji, a mianowicie delegacja polska, wystąpiło przeciwko próbom Stanów Zjednoczonych reorganizacji sekretariatu we-

dlug wspomnianych wytycznych. Delegacja polska podkreśliła, że dążenie do uczynienia z sekretariatu organu jednej tylko grupy państw nie przyczyni się do wzmocnienia aurytetytu ONZ. Delegacja polska zaznaczyła też, że tylko utrzymanie międzynarodowego charakteru sekretariatu może gwarantować należyta pracę ONZ.

## Tajemniczy wysłannik Bevina

**nawiązuje kontakty z monarchistami hiszpańskimi**

LONDYPN PAP. Dyrektor departamentu zachodniego brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych Crosswhite, udał się do Portugalii jako specjalny wysłannik ministra Bevina. Ma on — jak podkreślają w kołach

zbliżonych do Foreign Office — nawiązać łączność z monarchistami hiszpańskimi w Portugalii celem utworzenia koalicji przeciwko gen. Franco pod przewodnictwem prawicowego socjalisty Prieto.

## Demonstracje robotników włoskich

RZYM PAP. Robotnicy kilku wielkich zakładów fabrycznych w Mediolanie, opanowali na przeciąg 5 godzin stację węzłową Garomna znajdującą się 16 kilometrów od Mediolanu, uniemożliwiając w ten sposób, komunikację

kolejową pomiędzy szeregiem miast północnych Włoch. Tą demonstracją robotnicy zaprotestowali przeciwko wstrzymaniu im wypłat. Od początku września nie otrzymali oni bowiem należnych wynagrodzeń.

## Wygrane

**w codziennym konkursie „Głosu“**

Wczoraj wieczorem w lokalu redakcji „Głosu“ — Łódź, Piotrkowska 86, — rozlosowana została kolejna premia naszego konkursu codziennego z dnia 14. 10. 1947.

### DAMSKA TOREBKĘ SKÓRZANA

Wystąpiła ob. Adwentowska Alfreda zamieszkała Łódź, Żeligowskiego 42, pracownica firmy „Hirsberg i Wilczyński“, Aleje Kościuszki 23-25.

Ob. Adwentowska proszona jest o zgłoszenie się do naszej redakcji w godzinach od 16 — do 18-ej.

Czytelnicy zamiejscowi! Nie nadsyłajcie kuponów w kopertach. Wystarczy nakleić kupon na kartoniku w formie normalnej pocztówki, napisać czytelnie adres redakcji „Głosu“ — Łódź, Piotrkowska 86 i nakleić znaczek pocztowy za 1 złoty.

KINO „WISLA“ Daszyńskiego 1 Pocz. seansów w dni powszednie: 17, 19, 21 Pocz. seans. w niedziele i święta: 15, 17, 19, 21.

WYŚWIETLA OD DZIŚ NOWY FILM RADZIECKI

# W IMIĘ ŻYCIA

W rolach głównych:  
 O. ŻAKOW  
 M. KUZNIECOW  
 W. CHOCHRIAKOW

Reżyseria: A. ZARCHI i J. CHEJFIC  
 Muzyka: W. PUSZKOW  
 Produkcja: „LENFILM“  
 Eksploatacja: „Film Polski“.



# Żołnierze Polski Ludowej

W DNIU 19 PAŹDZIERNIKA ODBĘDZIE SIĘ POGRZEB EKSHUMOWANYCH Z POLA WALKI 13-TU BOJOWNIKÓW O SPRAWĘ LUDU POLSKIEGO, CZŁONKÓW POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ, GWARDII LUDOWEJ I ORGANIZACJI MŁODZIEŻOWEJ „PROMIENIŚCI” TOROWALI DROGĘ DO WYZWOLENIA SĄŁĘCZNEGO I NARODOWEGO.

WSZYSCY ODDALI ŻYCIE Z MYŚLĄ O UMIŁOWANEJ IDEI — O POLSCE LUDOWEJ.

OFIARA ICH NIE BYŁA DAREMNA. SPRAWA, ZA KTÓRĄ GINĘLI ZWYCIĘZA. CZĘŚĆ ICH PAMIĘCI!



LEON KO CZASKI — „BOLEK”

Od najmłodszych lat związał swe życie z ruchem robotniczym. Już w szkole średniej był czynnym członkiem komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, a potem K.P.P. Długie lata więzień, bezrobocie... I praca w partii — oto koleje losu Leona Koczańskiego.

Przyszła wojna i okupacja. „Bolek” odrąz zrozumiął, że jedyną drogą wiodącą do wyzwolenia to droga walki z okupantem. On to był jednym z organizatorów „grupy rekińskiej” i „Komitetu sabotażowego do walki z hitleryzmem”. Pisał płomienne artykuły do podziemnej gazетки „Front Walki za Naszą i Waszą Wolność”, a po powstaniu PPR — do „Trybuny Ludu” i „Głosu Łodzi”. Ofiarą i z oddaniem pracuje jako członek Komitetu Łódzkiego, a potem jako oficer Sztabu Gwardii Ludowej.

Następuje okres wzmózonego terrora i przesładowań. Koczański, śledzony przez Gestapo, nie może dłużej pozostać w Łodzi. Przedostaje się przez granicę „Reichu” — wyjeżdża do Radomia. Dalej kontynuuje pracę partyjną, jako sekretarz PPR na obwód III-ci (okręgi: częściowo łódzki, radomski, kielecki, częstochowski).

„Bolek” był gorącym zwolennikiem Zjednoczenia Ruchu Niepodległościowego w Polsce. Na jesieni 1943 r. udał się do majątku Staboszewice na pertraktacje z przedstawicielami batalionów chłopskich. Nie wiedział, że dziedzic ze Staboszewic — Cichocki przygotowuje zasadzkę. Nie wiedział, że czekają nań nie behowcy, lecz członkowie NSZ. Na dziedzińcu dworu p. Cichockiego wysiadających z furmanki Koczańskiego i dwóch gwardzistów przywiała seria kul z automatów. „Bolek” ciężko ranny zdołał się dowlec do chałupy chłopskiej, której gospodarz przeniósł go do szpitala w Opatówku. Mimo starannej opieki lekarzy — dobrych patriotów — Koczański zmarł.

Kula NSZ-towca przerwała życie bojownika o wolność.

PRZYBYSZEWSKI STEFAN — „WŁADEK”



Był robotnikiem. W r. 1936 z ramienia Związków organizował w Łodzi powszechny strajk — organizował robotników do walki z reżimem sanacyjnym — ustrojem nędzy, bezrobocia i wyzysku. Był czynnym członkiem K.P.P.

W czasie okupacji hitlerowskiej „Wladek” organizuje grupy sabotażowe w fabrykach, później jest aktywistą Polskiej Partii Robotniczej. Towarzysze podziwiają jego niespożyta energię. Jako członek powiatowego komitetu PPR kontroluje pracę dzielnic i kół, często jeździ w teren, szczególnie w 1943 r., gdy zostaje sekretarzem obwodu. „Wladek” — to wzór działacza robotniczego. Prosty w obyczajach, serdeczny dla towarzyszy, wymaga jednakże wiele od siebie i od innych.

W kwietniu 1943 roku zostaje aresztowany przez Gestapo. Torturowano go straszliwie, ale nie załamał się. Zamęczony — zmarł w więzieniu. Nieugięty bojownik sprawy ludu pracującego.

CZESŁAW SZYMAŃSKI — „CENIEK”



„Ceńka” od Scheiblera” znali i szanowali robotnicy łódzcy. Był „mężem zaufania” scheiblerowców — delegatem robotników. W fabryce zresztą pracuje nie dłużej — aktywnego członka K.Z.M.P. aresztuje sanacyjna policja. W więzieniu, w osławionych Wronkach walczy dalej. — „Ceniek” wytrzymuje 11 dni w strajku głodowym o zmianę regulaminu dla więźniów politycznych. Twarda jest jego droga życiowa bojownika sprawy robotniczej. Znaczą te drogi lata więzień, miesiące Berezki Kartuskiej, bezrobocie.

A kiedy wybuchła wojna, nadchodzą dni okupacji. „Ceniek” w szeregach frontu walki „za naszą i waszą wolność”, a potem w PPR, dalej jest nieustraszoną bojownikiem sprawy wyzwolenia klasy robotniczej i narodu. Pełni funkcję sekretarza Komitetu Łódzkiego PPR, po czym szefa sztabu Gwardii Ludowej. Organizuje Gwardię Ludową w Łodzi, szkoli młodzież, uczy przestrzegania dyscypliny wojskowej.

Wiosną 1943 r. ruszył w pole pierwszy oddział G.L. „Ceniek” objął dowództwo oddziału. Pod Głownem w lasach Psarskich partyzanci stoczyli ciężki bój z przeważającą siłą wroga. Na polu boju poległ Czesław Szymański. Zginął tak, jak żył — w walce.

BRONISŁAW KROGULEC — „JASTRZĄB”



Robotnik - scheiblerowiec, od najmłodszych lat walczy o zwycięstwo sprawy robotniczej. Pamiętają go dobrze robotnicy z „Księżego Młynna”, z ramienia których był delegatem. W czasie okupacji wstępuje do PPR. Po zamachu na gestapowca musi uciekać do „Generalnej Gubernii” — do Radomia. Wstępuje tu w szeregi Gwardii Ludowej. Jako dowódca oddziałów przeprowadza szereg odważnych akcji zbrojnych. 27 listopada 1944 roku „Jastrząb” zginął od zdradzieckiej kuli NSZ-towca.

Maria Wedman była robotnicą. Pracowała w fabryce Geyera. Od powstania PPR wstępuje do partii. Jest ogromnie oddana. Jako sekretarz dzielnicy Górnej-Prawej wszystkie swe siły poświęca pracy partyjnej; kontroluje działalność komitetów fabrycznych, organizuje akcje sabotażowe.

A przytem po macierzyńsku opiekuje się towarzyszkami pracy i walki. I towarzysze boleśnie przeżywają moment jej aresztowania. „Wera” popełniła samobójstwo w celi więziennej. Po pierwszych „badaniach”-torturach bała się, że nie wytrzyma, że może oprawcom uda się wydość z niej jakieś informacje.

Wolała sama zginąć, niż wydać na śmieć tych, którzy przetrwają i będą budować nowe, piękniejsze życie.

ARTUR MACIEJEWSKI



Artur był ofiarą żołnierzem Gwardii Ludowej — prawdziwym bohaterem akcji sabotażowej. Jako robotnik Wi-my — bez cienia strachu niszczył surowce, szczególnie cenną viskozę. Wynajdywał coraz to nowe sposoby sabotażu. Organizował grupy sabotażowe na terenie swojej fabryki. Zginął u progu wyzwolenia.

Artur Maciejewski był ofiarą żołnierzem Gwardii Ludowej — prawdziwym bohaterem akcji sabotażowej. Jako robotnik Wi-my — bez cienia strachu niszczył surowce, szczególnie cenną viskozę. Wynajdywał coraz to nowe sposoby sabotażu. Organizował grupy sabotażowe na terenie swojej fabryki. Zginął u progu wyzwolenia.

## Nieśmy słowa prawdy do społeczeństwa

### Plenarne posiedzenie Łódzkiego Komitetu P. P. R.

W dniu 15 października odbyło się rozszerzone plenarne posiedzenie Łódzkiego Komitetu Polskiej Partii Robotniczej. Na posiedzenie przybyło ponad 150 czolowych działaczy PPR na terenie Łodzi. Referat sprawozdawczy z plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego PPR wygłosił członek Komitetu Centralnego i kierownik Wydziału Zagranicznego K. C. PPR tow. Ostap-Dłuski.

Referat tow. Dłuskiego wywołał ożywioną dyskusję. Wzięło w niej udział wiele towarzyszy i towarzyszek: Łasuchewicz, Wiśniewska, Granas, Sobczak, Hyra, Wypych, Bajer, Uzdański, Kasprzak, Baryła, Loga-Sowiński i inni.

Towarzysze poruszyli wiele istotnych zagadnień praktycznej polityki Partii. Szereg mówców podkreśliło wagę narady 9-ciu partii robotniczych i powstanie Biura Informacyjnego w Belgradzie dla skucia

plenia wszystkich sił demokratycznych dla walki o pokój i niepodległość narodów. Towarzysze uwypuklili w szczególności znaczenie koordynacji działalności 9-ciu partii robotniczych dla umocnienia międzynarodowej pozycji Polski.

Szereg towarzyszy zatrzymało się w swych przemówieniach nad sprawą walki o Plan Trzyletni, wskazując na doniosłą rolę ruchu współzawodnictwa pracy. Mówcy wskazywali, że uczestników tego ruchu, przedowników prasy otoczyć należy specjalną opieką zarówno ze strony administracji przemysłowej, jak i organizacji związkowych i partyjnych. Sprawy gospodarcze, sytuacja w przemyśle włókienniczym, zagadnienia związane z wykonaniem planu produkcyjnego w przemyśle bawełnianym i wełnianym, sprawy zaopatrzenia ludzi pracy na zimę w karbole i węgiel, sytuacja na rynku cen, zostały szczegółowo omówione.

Poważne miejsce w dyskusji zajęły sprawy związane z pracą ideologiczną, wśród członków Partii oraz akcją uświadamiającą wśród szerokich rzesz społeczeństwa.

Wszyscy towarzysze podkreślali fakt pogłębienia się współpracy między bratnimi organizacjami PPR i PPS, pozytywne skutki tej współpracy obu robotniczych organizacji zarówno w dziedzinie praktycznych spraw gospodarczych, jak i przy przeprowadzaniu wspólnych akcji politycznych. Towarzysze wskazywali na konieczność dalszego umocnienia więzów łączących obie partie.

Po podsumowaniu dyskusji przez tow. Dłuskiego tow. Loga-Sowiński omówił zadania, stojące aktualnie przed łódzką organizacją PPR.

Rozszerzone Plenum Komitetu Łódzkiego uchwaliło jednogłośnie rezolucję, którą poniżej zamieszczamy.

## Rezolucja

### rozszerzonego Plenum Komitetu Łódzkiego PPR z dnia 15. X. 1947 r.

Rozszerzone Plenum Komitetu Łódzkiego PPR, po wysłuchaniu sprawozdania z Plenarnego Posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej z dnia 11 października 1947 roku, wita Naradę 9 partii robotniczych oraz powstanie Biura Informacyjnego w Belgradzie, jako poważny krok na drodze zjednoczenia wszystkich sił demokratycznych w imię pokoju i utrwalenia ładu demokratycznego w Europie. Deklaracja, przyjęta przez Naradę 9 partii marksistowskich wskazuje jedynie słuszną drogę, wiodącą do utrwalenia pokoju, niepodległości i suwerenności narodów, w walce przeciw knowaniom kół imperialistycznych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, kół, dążących do zniewolenia narodów Europy i odbudowy wojennego potencjału w Niemczech. Polska Partia Robotnicza przez swój udział w Naradzie 9 Partii, wzmocniła sojusz Narodu Polskiego z siłami demokracji w Europie, dążącymi do

współpracy ze wszystkimi narodami świata, na zasadzie poszanowania suwerenności wszystkich krajów, w interesie wzmocnienia bezpieczeństwa naszej Ojczyzny.

Rozszerzone Plenum Komitetu Łódzkiego podkreśla wagę zadań wysuniętych przed Partią przez Plenarne Posiedzenie Komitetu Centralnego PPR. Wskazania dane partii przez tow. Wiesława w jego referacie, stają przed Łódzką Organizacją, przed każdym jej ogniwem, przed każdym pepercem jako bojowe zadania. Musimy wzmocnić aktywność komitetów, kół partyjnych, aktywność każdego członka partii na froncie walki z reakcją i skupić wszystkie siły demokratyczne wokół sprawy trwałego pokoju, niepodległości i suwerenności naszego państwa.

Rozszerzone Plenum Komitetu Łódzkiego zobowiązuje się przyłożyć wszystkie swe siły dla realizacji tych zadań, dla podniesienia poziomu ideologicznego

członków Partii oraz świadomości politycznej całej klasy robotniczej. Uzbroić te wszystkie robotników przeciwko plotce i podszeptom reakcyjnych prowokatorów.

Dalszą pracą nad zespoleniem całego narodu wokół demokratycznego Rządu Polskiego, zdecydowaną wolą kroczenia naszą własną polską drogą do utrwalenia demokracji ludowej i stworzenia lepszego jutra dla wszystkich Polaków, dalszym pogłębieniem jednolitego frontu bratnich organizacji PPR i PPS, wzmocnieniem sojuszu robotników i chłopów odpowiemy na knowania mściweli pokoju, wewnętrznej i zewnętrznej reakcji, dla dobra narodu polskiego i pokoju światowego.

Rozszerzone Plenum Komitetu Łódzkiego stwierdza, że nieodzownym warunkiem poprawienia bytu najszerzych mas pracujących jest całkowita realizacja Planu Trzyletniego. Wymaga ona podniesienia wydajności pracy, ogólnego powiększenia produkcji zarówno towarów przemysłowych jak i rolniczych. Środkiem do tego celu jest współzawodnictwo pracy. Plenum wita pionierów tego ruchu w Łodzi, bohaterów pracy i wzywa wszystkich robotników, by poszli za ich przykładem. Droga podniesienia wydajności pracy — jest bowiem jedyną, która prowadzi — może powolnie, ale niezawodnie — do poprawy bytu ludzi pracy zarówno w mieście jak i na wsi, do rozkwitu gospodarczego i kulturalnego całego narodu, do siły i wielkości Polski.

### Interpelacje naszych Czytelników

## Dlaczego kartofle w Łodzi takie drogie?

Obserwując w ostatnich dniach poziom cen ziemniaków w sklepach łódzkich, na rynkach i w składach hurtu ziemniaczanego widzimy, że odbiegają one daleko od cen, jakie za te ziemniaki otrzymuje ich producent. Wiemy, że w Łodzi cena ziemniaków u producenta kształtuje się obecnie nawet poniżej ceny maksymalnej. Uwzględniając koszty transportu, rozdunka itp. oraz marżę zysku handlowca, to jednak te dodatkowe obciążenia nie powinny się

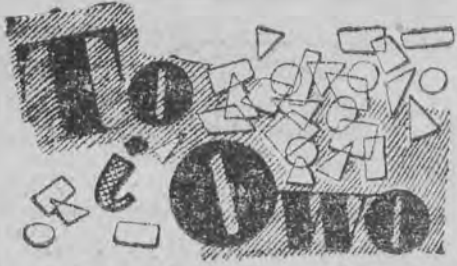
gać tak wysokich sum i nie można uważać, by ceny dochodzące do 1000 zł. i wyżej za metr, inkasowane przez prywatnych kupców za ziemniaki były cenami ściśle skalkulowanymi.

Równocześnie mówiąc o cenie ziemniaków na wolnym rynku nie wolno nam zapominać o tym, że istnieje w naszym mieście olbrzymi zapas zakontraktowanych dla świata pracy ziemniaków, które mają być dostarczane za pośrednictwem OKZZ w cenie 650 zł. za metr.

Dostawy ziemniaków dla Łodzi na zaopatrzenie świata pracy podjęły się ognia handlu państwowego i spółdzielczego i są one w stanie dostarczyć każdą ilość ziemniaków po cenach znacznie niższych od cen, które konsumenci dyktują kupcy łódzcy. Należałoby się do magać, by wysoki poziom cen kartofli w Łodzi uległ rewizji i by ten artykuł trafił w wolnym handlu do odbiorców po godzniej cenie.

I.G. prac. umysł.





Artyzm, czy klami w propagandzie?

(Na marginesie).

Margines, o którym jest mowa, w każdym razie nie oznacza, że chodzi tu o sprawę mniej ważną i nie mającą większego znaczenia. Odwrotnie, gdyż sprawa ta wiąże się ściśle z szeregiem wydarzeń i faktów, posiadających doniosłą wagę.

Chodzi mianowicie o czujność i orientację polityczną i społeczną niektórych działaczy P.W. (Film Polski), mających pieczę nad sprawozdaniem i doborem filmów zagranicznych oraz nad redagowaniem i tłumaczeniem napisów do tych filmów.

Pisałyśmy niedawno na łamach „Głosu Robotniczego” o nowym nastawieniu filmowych producentów z Hollywood, ściśle obecnie związanym z taktyką pewnych politycznych kół U.S.A., pozostających pod wpływem reakcyjnych i Wall-Street. Według oświadczeń tych kół, film amerykański obecnie jest narzędziem propagandy wątpliwego „amerykanizmu” i „demokratycznych” prądów Wall-Street.

W każdym razie podobne sugestie są najmniej potrzebne naszej publiczności, uczeszcza jącej do kin. O tym należy pamiętać, dobierając i zakupując zagraniczne filmy oraz później je tłumaczyć. Traktować tych spraw „na marginesie” nie wolno.

Polityczne „Winnien” i „Ma”

Od 3-ch szubienic w Norymberdze do 3-ch miliardów dolarów

Na ustawionych w Norymberdze szubienicach zawieszono 16 października, dziesięć tzw. głównych zbrodniarzy wojennych: jedenasty — naczelny dowódca zbrodniczej szajki, Goering, zdołał, jak wiadomo, uciec przed katem, zanim kat nałożył mu na szyję najbardziej zasłużone odznaczenie z kołnierzem sznurka. Zbrodniarze zostali straceni, ciała ich spalono, a popioły, pod osłoną nocy wyspane do jednej z rzek bawarskich.

Tak więc, z szeregu 21 ministrów i generałów zbrodniczej Rzeszy, którzy zasiadli na ławie oskarżonych, skazano na śmierć tylko 11 zwykłych ludzi i jeden cień, cień Martina Bormana, który mimo to żyje do dziś w opowiadaniach niemieckich na ucho i w podziemnej propagandzie.

Nie byliśmy tym wyrokiem zachwyceni, gdyż po roku bezpośredniej obserwacji i po przewertowaniu tonny dokumentów, wolałobyśmy na cały świat o hitlerowskich okrucieństwach, mieliśmy prawo spodziewać się nieco innego wyniku, bez ulewiania organizacji takim, jak niemiecki sztab generalny, jak naczelne dowództwo Wehrmachtu, jak wręcz cała (z małymi wyjątkami) partia hitlerowska.

Sztuka wśród naszych pobratymców Teatry i filmy narodów słowiańskich

Kiedy mówimy o sztuce narodów słowiańskich, od razu wyczuwamy owe niewidzialne nici duchowe, łączące w tej lub innej formie między sobą kultury poszczególnych bratnich narodów słowiańskich.

Nie każdy chyba w Polsce wie o tym, że teatr bułgarski został właściwie zapoczątkowany przez Polaków. Pierwsze amatorskie przedstawienia, które odbyły się w roku 1849 zostały zorganizowane i zmontowane przez dwóch Polaków — Debrńskiego i Bema. Działo się to jeszcze przed wyzwoleniem przez rosyjską armię Bułgarii, która jęczała pod okupacją turecką.

Po wyzwoleniu Bułgarii pierwszy zawodowy zespół teatralny powstał w Płowdii w 1883 roku, a w 1907 roku — w Sofii powstał gmach Bułgarskiego Teatru Narodowego. Grają tam przeważnie utwory rodzimego dramaturga — Wazowa. Ale wystawia też sztuki reżysera rosyjskiego A. Popowa, który właściwie jest duszą tego teatru.

Obecnie na terenie całej Bułgarii istnieje ogółem 25 teatrów. Istnieje również Szkoła Dramatyczna, kursy dla młodych artystów w Warnie, Związek Artystów i Pracowników Teatralnych, broniący ich praw oraz organizujący nowe placówki teatralne.

Repertuar składa się z utworów dramaturgów bułgarskich, słowiańskich i zachodnio-europejskich. Godnym zanotowania jest fakt, że Bułgarzy ogromnie się interesują dramaturgią polską i proszą o przesłanie sztuk polskich, które mogłyby być przetłumaczone na bułgarski. W ubiegłym sezonie wielkim powodzeniem cieszyła się w Sofii sztuka Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej”.

Charakterystyczne jest, że sztuka ta, mająca od lat ogromne powodzenie na scenach rosyjskich, nie mniejszym wzięciem cieszy się w sąsiadującej z Bułgarią Jugosławii. W Belgradzie „Dulską” grano przeszło 160 razy z rzędu. W ogóle jugosłowiańskie teatry poświęcają dużą uwagę dramaturgicznej twórczości narodów słowiańskich. Repertuar tych teatrów składa się z utworów dramaturgów własnych, rosyjskich, bułgarskich, czeskich i polskich.

Wytwórnice w Belgradzie pracują nad 3-ma filmami z życia partyzantów i młodzieży jugosłowiańskiej. Nad filmami, obrazującymi nie tylko bohaterstwo w czasie walk z okupantem, ale entuzjazm i zapał pracy w nowej Jugosławii, pracują łącznie z Belgradem wytwórnice w Zagrzebiu.

W związku z 5-letnim planem w zakresie uprzemysłowienia i elektryfikacji gospodarkę narodową w Jugosławii, przewiduje się, że Jugosławia w roku 1951 będzie produkowała rocznie 40 filmów artystycznych, 100 dokumentalnych i 112 kronik filmowych. W praktyce oznacza to, że w Jugosławii będzie oglądać co 9 dni nowy film artystyczny własnej produkcji, a co każde 2 dni nowy film dokumentalny lub kronika.

Minęło zaledwie miesiąc dwanaście, pylek czasu, jak na bieg historycznych wydarzeń, a przecież — wbrew uroczystym zapewnieniom i na przekór interesom świata, wbrew porządkom ukladom i pomimo nauki, którą musieli wynieść wszyscy „obsolwenci” norymberskiego studium, zmieniło się wiele w gospodarce i politycznej strukturze Niemiec (na gorsze dla świata), zmieniło się też wiele w metodach okupacji zachodniej (na lepsze dla Niemiec).

W Niemczech, na dolarowej pozytywce hodowane są przede wszystkim bakterie odwetu, ukryte w ogniu pieców hutniczych, w obudowie zakładów Kruppa, w obudowie koncernów AEG i Siemens, w reorganizacji i obudowie IG Farbenindustrie.

Narzucono i odbywają się pod komendą Dullesa wyścigi pracy pod hasłem „więcej stali, więcej węgla, więcej motorów”, chcieliby, na polu Europy, znowu wygrać Niemcy, którzy zaczęli po wojnie od pudełka Chesterfieldów, a dziś liczą już na miliardy dolarów.

Na tle tych rozmyślań i w obliczu rzeczywistości, z którą stykam się co dzień w Niemczech, zastanowić się wypada, czy Norymberga była w ogóle potrzebna i na co się przydała? Poco i w jakim celu wyjednano zgodę 19 państw na utworzenie Trybunału Międzynarodowego, gdy dziś ignoruje się najbardziej żywotne interesy i bezpieczeństwo tych państw, zwłaszcza takich, które sąsiadują z Niemcami?

Poco i w jakim celu wydano wiele drogich dolarów na organizację i uzasadnienie procesu, poco absorbowano uwagę świata, poco zaproszono co najbardziej prawników, aby osądzili i ukarali według najlepszej swojej wiedzy największy w historii świata zbrodnię, popełnioną wspólnie przez rząd niemiecki, partię hitlerowską, wojsko niemieckie i przemysł?

Poco i w jakim celu ludzono nas, jeszcze przed rokiem, mirażem spokoju i pewności, poco tyle mówiono o zniszczeniu potencji niemieckiej, skoro dziś 90 procent hitlerowców buja na wolności, wojsko wyszło z obozów jeńческих, a przemysł... Przemysł, słyszcicie, ma być obudowany aż do granic przedwojennych możliwości!

Z dziwnym uśmieszkiem wspominał dziś okres norymberski: pozostał mi on w pamięci, iśka wielkie, doskonale zorganizowane widowisko, jako pełen sensacji i niespodzianek film „made in Hollywood”. Tylko, że filmy amerykańskie, zgodnie z tradycją, muszą się kończyć pomyślnym dla bohaterów filmu finałem, a ponurymi bohaterami norymberskiego dramatu były... całe Niemcy.

Fakty zdają się potwierdzać ową amerykańską zasadę: jeszcze przed rokiem straszliwy Niemiec szkielety trzech szubienic w Norymberdze, dziś uśmiecha się do nich przez oceanu wista trzech miliardów z hojnej dłoni ministra Marshalla.

Berlin, w październiku.  
Pov.  
LEOPOLD MARSCHAK

Reklamy: Kupimy »KAPITAŁ« Karola Marksa w języku polskim wydanie 1926 — 1932 roku. Zgłoszenia Piotrkowska 86, front, IV piętro. Sekretariat. 9520.

Reklama filmu „Sprawa honoru” z Jamesem Aldridge. Tytuł: Sprawa honoru. Wykonawca: JAMES ALDRIDGE.

— Co się stało? — zapytał Quell.  
— Marsambruk jest zagrożony. Wyczuwam panikę. Dowódca wzywa cię na tychmiast.  
— Quell w pośpiechu naciągnął na głowę hełm, szykując się do wyjścia.  
— Muszę lecieć — zwrócił się do Lawsona.  
— Ale pan zaczeka, póki wrócę? Powiem, aby panu dano obiad. Chodźmy.  
— Dobrze — odpowiedział Lawson. — Wszystkie jedno, mam zamiar tu przetrwać.

— Istotnie, miałem ten zamiar, ale zaniechałem go — rzekł. Quell.  
— Dlaczego? Z racji Heleny? Ona prosiła powiedzieć, żeby pan nie zostawał tu ze względu na nią.  
— Sa też inne powody...  
— Możliwe. Jednak, mam wrażenie, że wszystko jedno — gdzie walczyć — zauważył Lawson.  
— Quell skiniął głową i wszedł do kabiny.  
— Najważniejsze — ocałe! — powiedział z naciskiem Quell.  
— A więc, jeszcze dzisiaj się zobaczymy — ciągnął dalej Lawson, — ale warok motorów zagłuszył jego głos...  
— Dziękuję panu za wiadomości. Za to, że pan mnie odwiedził.  
— Nie ma za co. — Lawson musiał już krzyknąć, aby Quell mógł go usłyszeć. Cały samolot drgał, gotując się do odlotu.  
— Wie pan, zapomniałem powiedzieć. Helena prosiła, by zawiadomić pana, że dziecko urodzi się w lutym.  
— Quell przedkro odwrócił się w kierunku

Lawsona. „Dziecko... Helena dziecko... Boże mój! Ja... Helena... będziemy mieli dziecko... Aby tylko ocałe...” Wszystko to Lawson odczytał w jego oczach.  
— Było już za późno na rozmowę. Zdażył tylko krzyknąć na pożegnanie:  
— Myślałem, że pan o tym wie!  
— Quell przecząco pokręcił głową. W tym właśnie momencie samolot oderwał się od ziemi.  
— Znajdowali się na wysokości 15.000 stóp. Horyzont był czysty i jasny. Morze błękitu zalanego słońcem. Na dół — jak ogromna plama, leżała pustynia. Jej żółte piaski wyglądały z wysokości 15.000 stóp jak płowe wody nieznanego oceanu. Wyleciało pięć samolotów i każdy z napięciem wypatrywał wrogów na horyzoncie. Pierwszy zauważył ich Gorell.  
— Patrz z prawej strony pod nami, John — krzyknął do Marshalla.  
— Quell zrobił osty wiraż i idąc na czelu piatki, zauważył również grupę nieprzyjacielskich bombowców. Towarzyszyło im kilka posłuszczyków.

W Niemczech, na dolarowej pozytywce hodowane są przede wszystkim bakterie odwetu, ukryte w ogniu pieców hutniczych, w obudowie zakładów Kruppa, w obudowie koncernów AEG i Siemens, w reorganizacji i obudowie IG Farbenindustrie.

Narzucono i odbywają się pod komendą Dullesa wyścigi pracy pod hasłem „więcej stali, więcej węgla, więcej motorów”, chcieliby, na polu Europy, znowu wygrać Niemcy, którzy zaczęli po wojnie od pudełka Chesterfieldów, a dziś liczą już na miliardy dolarów.

Na tle tych rozmyślań i w obliczu rzeczywistości, z którą stykam się co dzień w Niemczech, zastanowić się wypada, czy Norymberga była w ogóle potrzebna i na co się przydała?

Poco i w jakim celu wydano wiele drogich dolarów na organizację i uzasadnienie procesu, poco absorbowano uwagę świata, poco zaproszono co najbardziej prawników, aby osądzili i ukarali według najlepszej swojej wiedzy największy w historii świata zbrodnię, popełnioną wspólnie przez rząd niemiecki, partię hitlerowską, wojsko niemieckie i przemysł?

Poco i w jakim celu ludzono nas, jeszcze przed rokiem, mirażem spokoju i pewności, poco tyle mówiono o zniszczeniu potencji niemieckiej, skoro dziś 90 procent hitlerowców buja na wolności, wojsko wyszło z obozów jeńческих, a przemysł... Przemysł, słyszcicie, ma być obudowany aż do granic przedwojennych możliwości!

Z dziwnym uśmieszkiem wspominał dziś okres norymberski: pozostał mi on w pamięci, iśka wielkie, doskonale zorganizowane widowisko, jako pełen sensacji i niespodzianek film „made in Hollywood”.

Fakty zdają się potwierdzać ową amerykańską zasadę: jeszcze przed rokiem straszliwy Niemiec szkielety trzech szubienic w Norymberdze, dziś uśmiecha się do nich przez oceanu wista trzech miliardów z hojnej dłoni ministra Marshalla.



### Białystok daje przykład Łodzi

# Co to jest „plan oddolny“?

## Produkcja — przewyższająca plan państwowy (Od specjalnego wysłannika „Głosu Robotniczego“)

Państwowe Zakłady Przemysłu Włókiennego w Białymstoku są największą dumą i bogactwem tego miasta. O historii ich powstania i ogromie pracy komasacyjnej, która nie ma sobie równej w Polsce, poinformujemy naszych czytelników przy najbliższej okazji. W tym artykule poruszamy sprawę wyjątkowej wagi, o której tutaj, w Białymstoku, wiele się mówi, a o której w Łodzi wiemy bardzo niewiele, albo i nic, mianowicie o t. zw. „planie oddolnym“.

Wiele czynników wpłynęło na to, że robotnik PZPW Nr. 34 w Białymstoku szczególnie wczuwa się w swą nową rolę — współgospodarza fabryki. Fakt, iż włókiennicze białostockie po okresie działań wojennych 1944 r. zastał swe warsztaty pracy bardziej zniszczone, niż gdziekolwiek w Polsce Centralnej, i odbudowuje je własnym wysiłkiem, był główną przyczyną szczerego przywiązania do dzieła swych rąk.

Ta troska robotników i personelu technicznego o warsztat pracy w początkowym okresie powstawania PZPW z czasem, gdy zakłady przystąpiły do produkcji, skoncentrowała się na produkcji. Dla robotnika białostockiej fabryki włókienniczych prawda, iż zwiększenie produkcji w ustroju demokracji ludowej podnosi stopę bytu robotnika była od początku realną oczywistością. Z tego przeświadczenia i z uczucia patriotyzmu zaistniało zostało współzawodnictwo pracy między oddziałami PZPW Nr. 34, a w końcu opracowany został „plan oddolny“.

„Gdy na kilka tygodni przed III kwartałem produkcyjnym b. r. dyrekcja PZPW Nr. 34 otrzymała nowy państwowy plan produkcji, który wynosił 370 tys. m. materiału ubraniowego, dyrekcja PZPW 34 według ustalonego tutaj zwyczaju zorganizowała ogólną naradę techniczną z udziałem robotników i Rad Zakładowych Oddziałów. Zebrani doszli do wniosku: — „Jesteśmy w stanie wyprodukować znacznie więcej, niż przewiduje to plan państwowy“. Narada przebiegała się. Po szczegółowym obliczeniu możliwości produkcyjnych PZPW 34 opracowano „plan oddolny“, w którym zobowiązano się do wypro-

dukowania 500 tysięcy metrów materiału miast 370 tysięcy przewidzianych w planie państwowym.

W lipcu rozpoczął się wysiłek w kierunku realizacji „planu oddolnego“.

Początki tego szczytowego zamierzenia nie były pomyślne — zamiast 165 tysięcy metrów, które przewidywał „plan oddolny“ wyprodukowano 148 tysięcy. Dyrekcja Przemysłu Włókiennego nie dostarczyła zwiększonej ilości surowca. Na alarm „plan oddolny zagrożony!“ — zrobił się wielki ruch w Dyrekcji PZPW. Pukano tu i tam, wchodzono przez okna, gdy drzwi były zamknięte — w rezultacie nadeszły surowce w ilości dostatecznej.

W sierpniu nie tylko dogoniono II etap „planu oddolnego“, ale i nadrobiono zaległości. Wyprodukowano już 168 tysięcy metrów materiału. We wrześniu na finiszu III kwartału wyprodukowano 216 tysięcy metrów. A więc — 216 tys. m. plus 148 tys. m. plus 168 tys. czyni 522 tys. metrów. „Plan oddolny“ przekroczono o 22 tys. metrów.

W rozmowie z nami robotnicy PZPW 34 wyrazili nadzieję, że i włókiennicze łódzkie podejmą na swym terenie podobną inicjatywę. A więc, robotnicy fabryk włókienniczych Łodzi! Który zakład włókienniczy, jako pierwszy w naszym mieście, opracuje i wykona swój „plan oddolny“?



A. Kowalczyk.  
Artykuł Waszego nie drukujemy, ale nie z powodu niedociągnięć stylistycznych. (Napisał jest bowiem całkiem dobrze). Piszcie o sprawach bardziej aktualnych i żywo.

Bolesław Kłosiński.

Niestety, nie możemy w tym wypadku służyć dobrą radą. Encyklopedia Gutenberga jest mocno przestarzała, a ponadto nie ma całego kompletu. Możliwe, że moglibyście znaleźć jakiegoś prywatnego amatora. Spróbujcie dać zwykłe ogłoszenie do prasy. Za życzenia — serdeczne dzięki.

A. Kulesza.

Nie doceniacie dobrej woli i ofiarności robotników elektryków i w ogóle trochę zbyt „zarówno“ widzicie różne sprawy.

A. Buczek.

Prosimy przyjść któregośkolwiek dnia do redakcji (9 — 10 rano).

Antoni Klusek.

W zamian za sierpień mamy otrzymać większe przydziały węgla w następnych miesiącach.

# Trudności należy przewyciężać

## Pracownicy tkalni Nr. 4 są tego wzorem



Przodownicy Tkalni Nr 4

Wciąż jeszcze znajdują się w Łodzi niezręczne krosna i wrzeciona. Dla uruchomienia potrzebni są tkacze i prządki. Przemysł włókienniczy doświadcza brak wykwalifikowanych robotników. Rzecz prosta, że w tej sytuacji przejście na większą obsługę maszyn przyczynia się natchymiaś do znacznego wzmocnienia produkcji. W ostatnich tygodniach — piszemy o tym codziennie w naszej gazecie — liczba ochotników, zgłaszających się do większej obsługi maszyn, wciąż wzrasta. Na-

leży przyznać, że proporcjonalnie zwiększają się także przeszkody. Dla przykładu chcę podać realne fakty, z którymi się zetknęłam w Tkalni Nr 4 — Kombinału PZPW Nr 35.

W skład kombinatu wchodzi 8 fabryk. Oddział posiada tylko 42 krosna — 117 zatrudnionych. Pracuje na jedną tylko zmianę. Dla uruchomienia drugiej zmiany potrzebni są tkacze. Dotychczas, tak jak w całym przemyśle



Drewnowicz Jan



Tomaszewski Ignacy

wielbaniym, każdy tkacz obsługiwał jedno krosno. Za przykładem robotników wielkich zakładów Nr 2 i 3 tkacze malej tkalni Nr 4 także ochotliwie przystąpili do obsługi dwóch krosien. Okazało się, że ochotników jest nawet



Zakrzewski Jan



Szymański Henryk

za wiele. Zakłopotany majster, ob. Kowalski z listą w ręku tłumaczył naczelnemu dyrektorowi Kombinatu, tow. Dominakowskiemu, że zgłosili się również tkacze, którzy są za mało wykwalifikowani. Obecnie przybystowu wydadłoby się, że sprawa jest jasna: należy zarzykować — niechaj pracują. Tak jednak nie jest. Niektóre krosna są źle ustawione. „Dwójek“ może być obecnie tylko jedenaście. Wobec tego trzeba wybrać jedenastu najlepszych tkaczy, a reszta niechaj na razie pozostaje na pojedynczych krosnach. W tym miejscu majsterowie napotykalą na przeszkodę, a mianowicie: tkacze nie bardzo chcą zmieniać krosna.



Józef Nalewajski



Magier Władysław

przy których pracowali. A to jest koniecznością. Maszyny ustawiać inaczej jest trudno — związane to jest z wielkimi kosztami, a są wypadki, że jest to wręcz niemożliwe. — Łatwiej poprzestawiać ludzi. Każdy powinien to zrozumieć.

Pokonywać te i tym podobne trudności może tylko zwała grupa kierownictwa, majstrów i członków kół partyjnych. Uczyniła to częściowo najbardziej świadoma część załogi robotniczej Tkalni Nr 4. Obaj sekretarze kół PPR i PPS z uzasadnioną dumą wyliczają swych przodowników, którzy przeszli na obsługę dwóch krosien. Są to tow. tow.: Jan Zakrzewski, Władysław Magier, Ignacy Tomaszewski, Henryk Szymański, Jan Drewnowicz, Józef Nalewajski.

Chcę podkreślić, że wyżej wymienieni przodowali w produkcji, systematycznie wykonując przeciętnie plan produkcji od 134 do 154 procent. Nie tylko zresztą ta szóstka, która ochotliwie zgłosiła się do pracy na dwa krosna. Przodują także i inni. Tow. Jan Kałużnik, młody tkacz, wykonuje 146 procent normy. W skrajnie kobiety także nie pozostają w tyle: ob. ob. Maria Jezierska i Kazimiera Janicka wykonują 150 procent, Maria Wiernikowska i Genowefa Czernińska — 148 procent, Janina Krepkowska i Helena Niedzielska — 156 procent. Tow. Helena Kurowska, szpularka — 183 procent. Tow. Irena Woźniak, snowaczka — pracuje na dwóch maszynach (wąskich) wytrąbia 238 procent.

Tak pracuje małeńka tkalnia, której życzymy dalszych sukcesów. Same życzenia jednak nie wystarczają. Należałoby w wielu wypadkach pomóc im z zewnątrz. W jednej konkretniej sprawie uczynić to mogą Związki Zawodowe: tkacze i inne działy tej małeńkiej załogi nie mają przedstawicieli w Radzie Zakładowej, która się składa z gospodni kuchni, dwóch robotników skrajni, gospodarza fabryki i palacza. Stan' nienormalny! Należałoby rozpatrzyć tę sprawę razem z aktywnym załogi i znaleźć jakieś rozsądne wyjście.

B. Bestus.

# TABLICA zwycięzców

14 października w PZPB Nr 1 we współzawodnictwie „szóstek“ najlepszy wynik dnia osiągnęły: Aniela Szczepańska (154,3 proc.), Golygowska (153,4 proc.) oraz Rybakowa (149,1 proc.).

We współzawodnictwie „czwórek“ najlepsze rezultaty uzyskały: Woźniakowa (149,2 proc.) oraz Józwiakowa (141,9 proc.).

We współzawodnictwie grupowym zespół Stolarza Zygmunta (124,9 proc.) pokonał zespół Stolarza Stefana (102,1 proc.), a zespół Skonki (104,2 proc.). Zespół Kiblera wykonał swe zadanie dzienne w 112,5 proc. a zespół Engla w 102,2 proc.).

W przedzalni pierwsze miejsce zajęła Zofia Zaremba (145,8 proc.).

11 października w PZPB Nr 3 we współzawodnictwie grupowym wykonał zespół majstra Tosika 117 proc. normy. Kolasy — 124,3 proc., Tomczaka — 118 proc., Człapińskiego — 125 proc.).

We współzawodnictwie majstrów szalowych wykonał swe zadanie zespół Mamrota w 115 proc., Szelesta w 113,7 proc., zespół Bociana w 113,6, a zespół Buchnera w 111 proc.).

Tkálnia „A“ wykonała tego dnia swe zadanie w 114,6 proc. a tkálnia „B“ w 102 proc.).

W PZPB Nr 4 we współzawodnictwie „ósemek“ osiągnęła Stanisława Dobrzańska 113 proc.; a Jadwiga Moździeń 161,6 proc. We współzawodnictwie „czwórek“ pierwsze miejsca zajęły Józwiakowa 168,8 proc. oraz Szczepańska 159,1. proc.

W PZPB Nr 6 we współzawodnictwie „szóstek“ najlepsze wyniki osiągnęły Zofia Pietraszek (171,2 proc) oraz Feliksa Marciniak (169,1 proc.). Ob. Marciniak w czasie ostatniej wypłaty otrzymała za dwa tyg. zł. 7,842.

We współzawodnictwie grupowym osiągnął zespół Włochyńskiego 134,9 proc., Koszowski 133,1 proc., Kowal-

skiego 132,2 proc., Jurkiewicza 131,7 proc., a zespół Łatkowskiego 127,3 proc.).

We współzawodnictwie „czwórek“ osiągnęła Stanisława Andrzejczak 151 proc. normy, a Eugenia Fortuna 151,1 proc.).

W PZPB Nr 8 najlepsze wyniki uzyskały: Apolonia Podczarska (4 kr. — 157,7 proc. oraz Kazimiera Wutek (150,8 proc.). Kik Stanisława pracując na 2 szerokich krosnach wykonała swe zadanie dzienne w 167 proc.

W PZPB Nr 7 we współzawodnictwie „czwórek“ wyróżniły się: Julia Pijanowska (164,4 proc) oraz Franciszek Kopać (166,1 proc.).

W PZPB Nr 9 wśród osób pracujących na „czwórkach“ najlepsze wyniki osiągnęli: Feliksa Pakulska (170,7 proc.), Bernard Motylewski (153 proc.) i Władysława Frych (147,1 proc.).

W PZPB Nr 14 w przedzalni najlepsze wyniki osiągnęły: Wiktoria Wójtowska (155 proc.), Janina Nikodemka (150 proc.) oraz Józefa Hadler (146 proc.).

W PZPB Nr 16 wśród osób pracujących w przedzalni przy czterech stronach najlepsze wyniki osiągnęły: Helena Machańska (160 proc.), Jan Henc (160 proc.), oraz Irena Janas (146 proc.). Wanos na „czwórkach“ 191 proc. normy.

W PZPB w Pabianicach we współzawodnictwie „czwórek“ osiągnęli: Edmund Czech 158,7 proc. normy, a Stanisław Kozłowski 150,7 proc.

W PZPB Nr 21 we współzawodnictwie „czwórek“ czołowe miejsca zajęły Jadwiga Bojanowska (149,6 proc.), oraz Stanisława Frączak (144,9 proc.).

W PZPB w Andrychowie wśród prządek, przodujących przy 928 wrzecionach uzyskał najlepsze rezultaty: Janina Kudłacz (126,4 proc.), Rozalia Karkowska 126,2 proc.) oraz Aniela Bizon (126 proc.).

# Zduńska Wola contra Ozorków

## Wezwanie do współzawodnictwa

Robotnicy P.Z.P.B. w Zduńskiej Woli wysłali dnia 15 października następujący apel: Do robotników zatrudnionych w P.Z.P.W. w Ozorkowie.

Towarzysze!

My, włókiennicze Zduńskiej Woli, zatrudnieni w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego, wzywamy Was do współzawodnictwa w Wyścigu Pracy. Cały polski przemysł włókienniczy przystąpi do szlachetnego współzawodnictwa z przemysłem górniczym. Abyśmy mogli z tego wyścigu wyjść z honorem, musimy zdwoić nasze wysiłki, zwiększyć produkcję.

### Kto pierwszy?

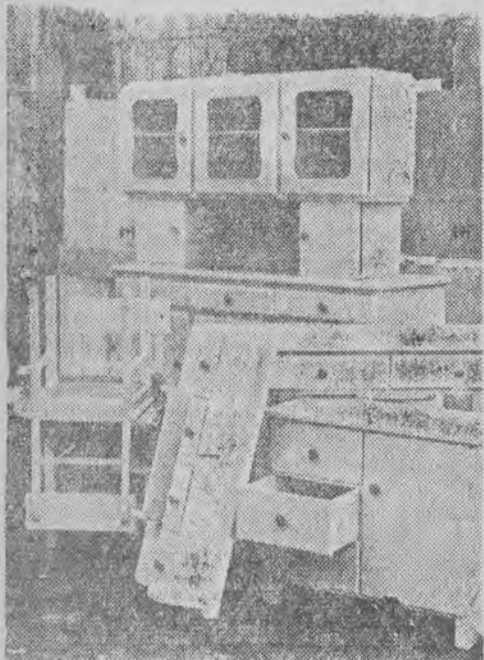
W ciągu pierwszej dekady października we współzawodnictwie międzyfabrycznym w przemyśle bawełnianym najlepsze wyniki osiągnęli P.Z.P.B. w Rudzie Pabianickiej, wykonując plan produkcyjny w przedzalni „średniej“ w 104,5 proc. w przedzalni „odpadowej“ w 112,3 proc. a w tkalni w 111 proc.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU APARATÓW ELEKTRYCZNYCH w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 111 zatrudni w Dziale Zbytu i Wytworczności Inżynierów i Techników - elektryków. Zgłoszenia, korespondencje należy do Wydziału Personalnego.



# Niższe ceny - większy obrót

## Staniały meble — w Centrali Przemysłu Drzewnego Łok



Ten piękny białokremowy komplet mebli kuchennych kosztuje 27 tysięcy złotych na 9-miesięczne spłaty

Już dziś — w kilka dni po wprowadzeniu obniżki na artykuły przemysłu państwowego — na gospodarczym rynku Łodzi zaszły znaczne przeobrażenia. A więc — wzrósł znacznie popyt na artykuły przemysłu państwowego, a jednocześnie, chociaż nie tak szybko, przemysł prywatny, zmuszony konkurencją, obniża ceny swych fabrykatów.

Między innymi od dnia 10-go bm. staniały o 20 procent wyroby przemysłu drzewnego. Popyt, jaki w związku ze zniżką objął wyroby przemysłu drzewnego, w pierwszym rzędzie — meble mieszkalne, przeszedł najbardziej optymistyczne oczekiwania Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego oddziału łódzkiego, przy ul. Piotrkowskiej 260.

Inwazja, jaką przypuścili mieszkańcy Łodzi na tę instytucję po 10. bm., jest dostrzegalnym skutkiem zniżki.

Całe podwórko niepokojącego zresztą na wygląd budynku Centrali wypełnione jest wozami: „rolwagami”, dorożkami itp. środkami transportu w tym wypadku — meblami.

Na drugi dzień po wprowadzeniu zniżki na meble, obrót Centrali wyniósł w jednym dniu 2 miliony złotych! By zrozumieć wymowę tej cyfry musimy nadmienić, iż w pewnych mie-

siącach przed ogłoszeniem zniżki, np. w lutym ub. roku, obrót miesięczny Centrali wynosił zaledwie 510 tysięcy złotych.

Jak kształtują się w praktyce nowe ceny na meble? Np. łóżko sosnowe przyzwyczajone wykonane kosztuje w Centrali 2.900 zł. Naturalnie, nie brak i droższych. Do Centrali dostarczają meble 24 fabryki wojew. łódzkiego. Nie ma tu mowy o produkcji jednolitej, standardyzacyjnej. Wybór gatunków i modeli jest dzięki temu ogromny. Luksusowa, trzydrzwiowa garderoba kosztuje 27 tysięcy złotych, dawniej kosztowała 32 tysiące zł. Ale za tę samą cenę 27-miu tysięcy złotych można nabyć komplet mebli kuchennych: kredens, dwa krzesła, stół, szafka i półka. Na te popularne gatunki mebli, jako najtańsze i najpraktyczniejsze, panuje największy popyt.

Trzeba stwierdzić, że o nabycie tych mebli ubiega się niemal, że wyłącznie łódzki świat pracy. Bo — po pierwsze, są one tanie. Jak oblicza Specjalny Wydział Kontroli Cen Wollnorynkowych przy Centrali, są one dziś tańsze o 50 procent, aniżeli te same meble, pochodzące bądź z produkcji prywatnej, bądź ze sprze-

daży rozszabowanego mienia pomieckiego. A po drugie — możliwość nabycia mebli z Centrali Handlowej umożliwia w znacznej mierze fakt dogodnych spłat w 9-miesięcznym okresie. O ile Centrala Handlowa w Warszawie przedłuży okres spłat do 18-tu miesięcy — co zresztą zamierza już teraz zrobić — problem nabycia najpotrzebniejszych mebli przez świat pracy zostanie rozwiązany.

Już dziś Centrala załatwia dziennie do 250 klientów. By sprostać nowym zadaniom, Centrala w najbliższym czasie przedłuży swą pracę i okres przyjmowania zamówień o 6 godzin dziennie.

„Rzecz znamienna — po meble do Łodzi przyjechali również chłopcy z okolicznych wiosek.

Należy się spodziewać, że rolnicy, którym ostatnia zniżka cen umożliwiła nabycie mebli, ze swej strony umożliwią mieszkańcom miast nabycie produktów rolnych po niższej cenie. Zniżka cen przemysłu państwowego zobowiązuje producenta rolnego do wprowadzenia zniżki cen na swe artykuły. Zniżka za zniżkę... (Dz)

## Jeszcze jeden szpital przybywa Łodzi

# Otwarcie szpitala P. C. K. przy ul. Sterlinga

Od paru dni Łódź żyje pod znakiem otwarcia nowych szpitali. Dopiero przed paru dniami pisaliśmy o nowoczesnym szpitalu „Betleem”, o sanatorium dla płucno-chorzych

na Chojnach, dziś znów notujemy uruchomienie nowej placówki leczniczej, tym razem P. C. K.

Przy ulicy Sterlinga 10 b. m. został częściowo

otwarty szpital z oddziałami chirurgicznym i wewnętrznym, mogący pomieścić 171 chorych. Przy szpitalu znajduje się dwuletnia szkoła pielęgniarzek, kształcąca obecnie 100 dziewcząt, których liczba wzrośnie o dalsze 50. Zbytecznym jest chyba zaznaczać, jakie znaczenie ma ta szkoła w chwili, kiedy każdy niemal szpital pozbawiony jest dostatecznej liczby fachowych sił pielęgniarskich.

### BRAK PIENIĘDZY OPÓŹNI DALSZĄ ROZBUDOWĘ

Koszt remontu gmachu na Sterlinga wyniósł około 20 milionów złotych. Czerwony Krzyż poniósł ten wielki wydatek, wysyłając aż nadto swe skromne fundusze. Aby szpital ukończyć, potrzeba jeszcze dalszych 5 milionów, którymi P. C. K. na razie jeszcze nie rozporządza. Wobec tego Czerwony Krzyż szuka źródeł dochodu, które umożliwią jak najrychlejsze oddanie do użytku dalszych części szpitala.

Licząc więc przede wszystkim na ofiarność społeczeństwa, otwarte zostaje konto Nr. 800, na które posyła się niewątpliwie datki od tych, którzy doceniają wagę tej nowej placówki w mieście.

Poza tym P. C. K. przystąpił do opracowania kalendarza na rok 1948, który zawierać będzie prace najwybitniejszych autorów doby współczesnej. Ciekawa treść, stosunkowo niewysoka cena i cel przyświecający wydawnictwu przyczynią się niewątpliwie do tego, że kalendarz ten znajdzie się w każdym domu.

## Przemysł wełniany

### walczy o pierwszeństwo

14 października we współzawodnictwie tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych w P.Z.P.W. Nr. 2 najlepszy wynik dnia osiągnęli: Antoni Berger (159 proc.), Tadeusz Kotłowski (158 proc.), oraz Władysław Doliński (154 procent.)

W P.Z.P.W. Nr. 3 pierwsze miejsca zajęli: Hieronim Walczak (144,2 proc. oraz Leszek Domański (141 proc.).

W P.Z.P.W. Nr. 2 na czoło wysunęli się: Maria Jaszczak (136,6 proc., oraz Władysław Kordelewski (133,3 proc.).

TKACZE ZGIERZA W AKCJI WSPÓLZAWOD Robotnicy P.Z.P.W. Nr. 31 w Zgierzu podjęli 10 października następującą rezolucję:

W związku z Ogólnopolskim wyścigiem pracy zdążającym do wykonania planu trzyletniego, my, robotnicy tkalni III, zatrudnieni przy produkcji tkanin eksportowych, wobec jednakowej ilości krosien na tkalni I A, obłożonych tym samym gabunkiem towaru, wzywamy tkalnię I A do rywalizacji w wyścigu o ilość i jakość produkcji.

### WARUNKI WYŚCIGU PRACY:

1. wyścig rozpocznie się 13.10.47 o godz. 9-tej rano i trwać będzie do 31 grudnia 1947 r.

2. metraż towaru winien być zgodny z ilością wbitych wątków i wagą wg. warunków technicznych.

3. jakość towaru nie może być obniżona, lecz odwrotnie — podwyższona.

Podpisali przedstawiciele Rad Zakładowych oddziałów III i I A. oraz starsi majstrowie obydwu oddziałów.

### PAŃSTWOWA FABRYKA ZEGARÓW

Łódź, ul. Wigury 21

poszukuje:

- 1-go — inżyniera lub technika na stanowisko Kierow. biura fabrykacji
  - 2-eh techników do biura planowania
  - 1-go kalkulatora warsztatowego
  - Inżyniera lub technika na stanowisko kier. kontroli, oraz fakturzystę.
- Podanie wraz z życiorysem składać do Wydz. Personalnego.

9653

## NA WOKANDZIE



Franz Anton Seifert  
zastępca  
Hansa Biełowa



Erich Czarnała  
drugi zastępca kata  
łódzkiego ghetta

## Pomocnicy kata przed sądem

W dniu dzisiejszym w Okręgowym Sądzie Karnym na sali I-szej odbędzie się proces dwóch zastępców osławionego kata ghetta łódzkiego Hansa Biełowa, który parę miesięcy temu zawisł na szubienicy.

Dziś na ławie oskarżonych zasiadają: Franz Anton Seifert i Erich Czarnała. Obaj oskarżeni brali udział w masowej eksterminacji ludności żydowskiej, w wysyłkach do obozu śmierci w Chełmie nad Nerem, w znęcaniu się i zabijaniu bezbronnnych starców, kobiet i dzieci.

Rozprawie będzie przewodniczył sędzia Sądu Apelacyjnego ob. Jan Walewski, oskarża prok. Szmajowski.

Proces wzbudza zrozumiałe zainteresowanie.

# Rejestracja kart żywnościowych na przydziały włókiennicze

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprobacji — podaje do wiadomości, że z dniem 18 października 1947 r. zarządza rejestrację kart żywnościowych I-szej Kat. z m-cy lipca, sierpnia i września 1947 w sprawie rozdzielnictwa artykułów tekstylnych w III kwartale 1947 r.

Przy rejestracji należy przedstawić:

Karty żywnościowe kat. I-szej z m-cy lipca, sierpnia i września rb. dla wycięcia przez sklepy dokonywujące rejestracji kuponu rej. Nr. IV.

Karty żywnościowe winny być zaopatrzone w stempel firmy, imię i nazwisko, oraz adres posiadacza kart.

Rejestracji należy dokonać w niżej wymienionych punktach rozdzielczych.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców i

Ul. Ogrodowa 24, ul. Wileńska 33, Legionów 5-7, Barlickiego 1, Jaracza 55, Legionów 5, Łągielnicza 27, Rzgowska 45, Legionów 25, Południowa 11, Nawrot 32, Srebrzyńska 29, Wschodnia 70, Limanowskiego 207, Wólczńska 228, Tramwajowa 13, Strzelców Kaniowskich 22, Stalina 23, Narutowicza 38, Piotrkowska 309, Limanowskiego 115, Wschodnia 42, Szosa Konstantynowska 13, Rzgowska 159, Tuszyńska 81, Kresowa 31, Kopernika 47, Kilińskiego 80, Gdańska 30, Rzgowska 33 b, Kilińskiego 235, Zgierska 65, Perła 5, Nowotki 61-63, Biederman — Kilińskiego 2, Scheibler i Grohman — Księży Młyn 12, Schweikert — Wólczńska 213, Gampe — Albrecht — Piotrkowska 210, Kinderman — Łakowa 23, Geyer L. — Piotrkowska 282, Eisert — Schweikert — Zeromskiego 28, Horak — Ruda Pabianicka, Widzewska Manufaktura — Rokicińska 54, Warta — Wigury 13, Eitingon — Wigury 12. Centr. Zarz. Przem. Ł. — Piotrkowska 51, Wytwórnia Odzieży — 6-go Sierpnia 5, Flackier, Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych — Tęgowa 27, Państw. Zakłady Przem. Działaniarskiego — Al. Kościuszki 23, Spółdzielnia Sadowników — Plac Dąbrowskiego 5, Kębsz — Sienkiewicza 65, Finster — Kilińskiego 102, Spółdzielnia Nauczycielskie: ul. Piotrkowska 148, i 190, Spoż. Spółdz. Pracowników Miejskich: ul. Grabowa 27, Piotrkowska 111, Plac Reymonta 1, Kilińskiego 50, Piotrkowska 53, Ruda Pab. Pabianicka 210-110, Piotrkowska 130, Spółdzielnia Zrzeszenia Pracowników Centrali Węglowej, ul. Daszyńskiego 20, Spółdzielnia Inwalidów Wojennych — Struga 4, Gdańska 64, Wysoka 29, Sienkiewicza 37, Narutowicza 12, Spółdzielnia Spożywców w Rudzie Pabianickiej, ul. Pabianicka 10, Pabianicka 179, Rudzka 67, Spółdzielnia Spożywców Pracowników T. Z. P.

ul. Wschodnia 57, Izba Przemysłowo-Handlowa: Piotrkowska 82, Jaracza 7, Zgierska 87, Piotrkowska 157, Kilińskiego 52, Piotrkowska 307, Stalina 1, Kilińskiego 82, Piotrkowska 220, Stalina 59, Przedzalniana 89, Dowborczyków 21, Napiórkowskiego 40, Gdańska 19, Południowa 20, Rzgowska 3, Struga 30, Plac Wolności 10, Ze-

romskiego 37, Limanowskiego 89, Wysoka 32, Narutowicza 9, Rzgowska 59, Centrala Handlowa „BATA”: Piotrkowska 4, Plac Reymonta 4-5, Piotrkowska 73, Nowotki 10, Piotrkowska 287, Bałucki Rynek 1, Polskie Koleje Państwowe: Sienkiewicza 4, Spółdzielnia Spożywców „Pocztowiec”: Daszyńskiego 36.

# Fabryka Obrabiarek

daw. W. Krusche i S-ka

w Pabianicach, ul. Łaska 3

przyjmie od zaraz do pracy:

1) tokarzy

2) ślusarzy-monterów

3) jednego konstruktora na przyrządy

Warunki do omówienia.

Zgłoszenia osobiste w Biurze Personalnym lub listownie z załączeniem życiorysu.



## Z życia Partii

### PLENARNE ZEBRANIE KOMITETÓW DZIELNICOWYCH

W dniu dzisiejszym odbędą się następujące plenarne zebrania komitetów dzielnicowych, na które zaprasza się dyrektorów i kierowników PPR-owców, sekretarzy kół, instruktorów organizacyjnych oraz prelegentów:

O godz. 17-tej przy ul. Piotrkowskiej 63 — Śródmieście, o godz. 18-tej przy ul. Czerwonej Nr. 3 — Górna — Prawa, o godz. 17-tej przy Bednarskiej 42. — Górna o godz. 17-tej przy ul. Gdańskiej 75 — Śródmiejska — Prawa, o g. 16-tej przy ul. Południowej 11 — Śródmiejska — Lewa, o godz. 17-tej przy ul. Nowomiejskiej 6 — Staromiejska.

### ZEBRANIE DZIESIĘTIKÓW GÓRNEJ — PRAWY

Dzisiaj o godz. 14-tej w lokalu własnym przy ul. Czerwonej 3 odbędzie się zebranie dziesiętników Górnej — Prawej zmiany I-szej.

### ZEBRANIA KÓŁ PPR-u

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

### RUDA — PABIANICKA

O godz. 15-tej Starostwo Południowe. O g. 17-tej koła terenowe 1 i 2. O godz. 13-tej pracownicy kuchni f. „Horak”.

### WIDZEW

O godz. 14-tej oddział chemiczny i gumowy P.Z.P.B. Nr. 5, f. „Warszawski”. O godz. 16-tej L.W.D., O godz. 18-tej koło terenowe Nr. 5.

### GÓRKA — PRAWA

O godz. 13.30 P.Z.P.W. Nr. 5 — koło 1 i 2. O godz. 15.30 P.Z.P.W. Nr. 1 — koło 3. O godz. 16-tej Ośrodek Nr. 3 — koło 3, Państwowa Fabryka Czółenek — koło Nr. 1. O godz. 18-tej koło terenowe Nr. 1.

### GÓRKA

O godz. 17-tej robotnicy dniówkowi P.Z.P.W. Nr. 6. O godz. 13.30 Tkalnia P.Z.P.B. Nr. 17 — zmiana I, przedzalnia — zmiana I. O godz. 15-tej robotnicy dniówkowi P.Z.P.B. Nr. 7.

### SRÓDMIEJSKA — PRAWA

O godz. 16-tej „Higiena”, Kartoniarze, o g. 14-tej P.Z.P.B. Nr. 9.

### LEWA — SRÓDMIEJSKA

O godz. 16-tej M.Z. Komunikacja — koło 3 i 14, f. „Zylbersztajn”, administratorzy, f. „Ehington” koło 5. O godz. 13.30 f. „Karchof — Lustkak” O godz. 15-tej f. „Fabrykant”. O godz. 15.30 Elekrownia koło I, O godz. 7-mej rano Gazownia koło III.

### SRÓDMIEJSKA

O godz. 15.30 „Rajer”. O godz. 17-tej Dyrekcja Weimiana. O godz. 16-tej Dyr. Jedw. Galanterijna, Zjedn. Przem. Aparatów Elektrycznych, Bank Handlowy, Centr. Zarząd T.O.R. O godz. 17.30 „Współpraca”. O godz. 15-tej PAP, Kontrola Prasy.

### STAROMIEJSKA

O godz. 17-tej F-ka Nr. 35 koło 1 i 4, Składy Opalowe.

### BALUTY

O godz. 16-tej Zakłady Naprawcze „Sport”, Ł.W.E.K.D. O godz. 15.30 P.Z.P.J. 1 G. Nr. 8.

### GÓRKA — LEWA

Dnia 17-go 10. 47 r. o godz. 16-tej odbędzie się posiedzenie plenum Komitetu dzielnicy Górnej — Lewej przy ul. Sienkiewicza 102.

### ZEBRANIE ORGANIZACYJNE

Wydział Propagandy Łódzkiego Komitetu PPR zawiadamia, że w piątek 17 października b.r. odbędzie się zebrania organizacyjne słuchaczy V Kursu Dzielnicowego w następujących dzielnicach: dz. Śródmiejska — Prawa godz. 17.00, dz. Ruda Pabianicka godz. 17.00, dz. Śródmiejska — godz. 19.00.



### UWAGA ZYCIOWCY!

Wszyscy członkowie naszej organizacji obowiązani są w niedzielę, tj. dnia 19 października b.r. stawić się w lokalu AZWM „Zycie” ul. Piotrkowska 48 o godz. 8.30 w białych koszulach i czerwonych krawatach.

Obecność obowiązkowa.

W poniedziałek, dnia 20 bm. o godz. 20 w lokalu organizacyjnym ul. Piotrkowska 48 odbędzie się zebranie sekcji kół fabrycznych.

Obecność obowiązkowa.

W piątek, dnia 17.10.47 odbędzie się zebranie Koła Politechniki. Zebranie odbędzie się w lokalu AZWM „Zycie” o godz. 20-tej. Na zebraniu odczytany będzie referat p.t. „Sytuacja polityczna na terenie akademickim”.

### UWAGA, SZKOLNIACY!

W sobotę, dn. 18.10 o godz. 20 odbędzie się w lokalu Zarządu Miejskiego ZWM Pl. Zwycięstwa 13 Zebranie ZWM-owców szkół średnich niezrzeszonych w kołach szkolnych.

### UWAGA ZWM-OWCY. UCZNIOWIE KL. II LIC

W sobotę, dn. 19 października b.r. o godz. 10-tej w lokalu Zarządu Miejskiego ZWM — Plac Zwycięstwa 13, odbędzie się zebranie wszystkich uczestników Kursu Traktorowego.

Obecność obowiązkowa.

**Biuro Konstrucyjne odbudowy Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 4 w Szczecinie** zawiadamia, że termin przetargu ogłoszonego w dziennikach: „Głos Robotniczy”, „Kurier Popularny”, „Kurier Szczeciński” i „Rzeczpospolita”, „Dziennik Gospodarczy” z dnia 8. 10. 47 r. na przewóz turbiny parowej, z przyczyn technicznych zostaje przesunięty na dzień **27.10.47 r.** godz. 12-łą. 9667

### Przyjmujemy

#### FREZERÓW I TOKARZY

Zgłaszać się wraz z podaniami PP Film Polski, Dział Fabrykacji, Pl. Wolności 2, Biuro Personalne. 9670

## OGŁOSZENIA DROBNE

### Zagubione dokumenty

**SKRADZIONO** legitymację tramwajową niebieską Zw. Zaw. i Filmu Polskiego na nazwisko Siencio Zenobia, Pryn cypalna 20, 2419

**ZGUBIONO** książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Starzyński Stanisław 2422

**ZGUBIONO** dowód konia Kurczewskiego Antoniego, Wieś Ignaców, gm. Żelów, pow. Łaski 2421

### Różne

**SPÓŁDZIELNIA** Piacy Kuśnierstwa „Kuśnierz” Łódź, Włocławskiego 8 przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie

**ZAKŁADY** Przemysłowe pod Zarządzeniem Państwowym Łódź, Pogonowskiego 56/58. 9559

**USTA** jak dwie wiśnie przez pomadki do ust „Leda”. 9560

**MEBLE** na raty i tanio poleca Państwowa Stolarska Łódź, Gdańska 112. 9561

**ZAKŁAD** Elektryczniczy Tad Grodzki i S-ka Łódź, Andrzejka 7, tel. 211-84.

**SPÓŁDZIELNIA** Budowlana „Budowa” Łódź, Piotrkowska 154 tel. 202-84, 209-76 wykonuje roboty budowlane oraz posiada magazyn mebli 9219

**HURTOWNIA** Włókiennicza Dom Handlowy „Wo-Ma-Pa” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Łódź, ul. Piotrkowska 125 Tel 174-32 9277

**TLUMACZE** przysięgli angielskiego, rosyjskiego, hiszpańskiego, francuskiego niemieckiego Inna Narutowicza 74, tel. 276-18

**KONFEKCYJA** damska i męska własnej produkcji. Oleksiewicz Piotrkowska 307, tel 136-09.

**BIURC** URZĄDZEN Elektryczniczych Wosk Seweryn Łódź, Piotrkowska 191 tel 172-12.

**„ODEON”** Instrumenty muzyczne, Jan Dąbowski, Łódź, Piotrkowska 160, tel. 140-63, poleca nowonagrane płyty, oraz części do instrumentów muzycznych.

**DCM** Odzieżowy Si Cyrański i S-ka Wyrobów Konfekcyj. Łódź, Wschodnia 69 telefon 140-35

**ZDJĘCIA** legitymacyjne tanio wykonujemy za 2 godziny. Narutowicza 30 9665

### Lokale

**POSZUKIWANY** garaż o powierzchni do 50 m kw. Zgłoszenia Biuro Konstrucyjne Odbudowy PFSJ Nr 4 Łódź, Sienkiewicza 47 9666

## CZYTAJCIE

„Głos Robotniczy”

## PRZETARG

Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Elektrycznych  
**FABRYKA M 1 W ZYCHLINIE**

ogłasza

### PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie centralnego ogrzewania parą niskoprężną budynku fabrycznego o kubaturze ok. 25.000 m<sup>3</sup>.

Słabe kosztorysy oraz bliższe informacje otrzymać można w Dziale Inwestycji Fabryki M 1 w Zychlinie codziennie w godz. 7 do 16.

Oferty odpowiednio opieczetowane z napisem na kopercie zewnętrznej „Oferta na wykonanie centralnego ogrzewania parą niskoprężną hali fabrycznej”, należy składać w Dziale Inwestycji Fabryki M 1 w Zychlinie w terminie do dnia 4 listopada b. r. do godz. 12-tej.

Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14ej. Do oferty należy dołączyć kwit kasy fabrycznej na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej kwoty.

Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu oraz zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót bez podania przyczyn i bez prawa roszczenia jakichkolwiek pretensji ze strony oferenta. 9668

### WYDZIAŁ GOSPODARCZY CENTRALI TEKSTYLNEJ

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie i dostawę z materiału powierzono lub własnego niżej wyszczególnionych druków:

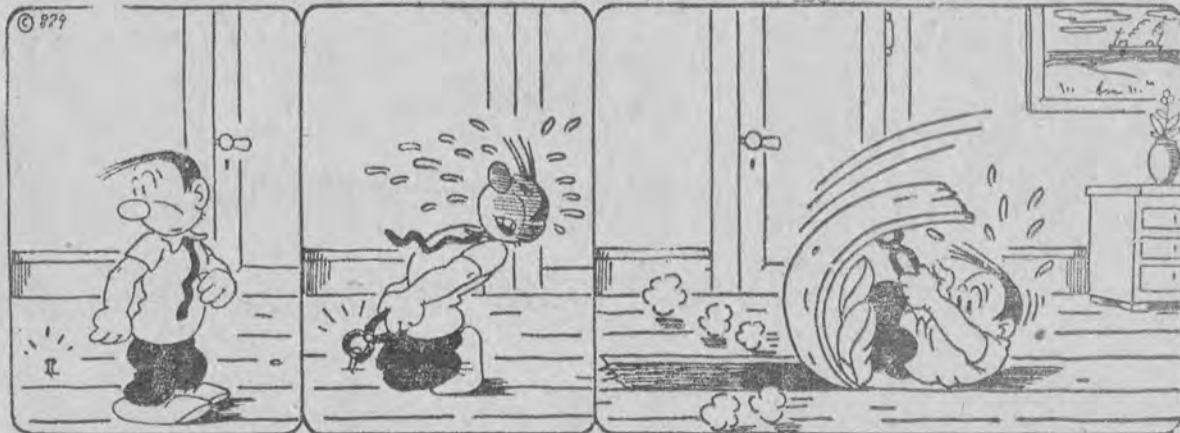
70.000 sztuk	—	kart dziennika
50.000 „	—	kont odbiorców
20.000 „	—	kont dostawców
50.000 „	—	kont rzeczowych
5.000 bloków a 50 kart	—	raportów kasowych
6.000 „	50 „	kwitariuszy przychodowych
12.000 „	50 „	kwitariuszy rozchodowych
17.000 sztuk	—	not memoriałowych
45.000 „	—	not debat - kredytowych
400.000 „	—	r-ków dla odbiorców
40.000 „	—	kart dziennika magazynowego
92.000 „	—	kont ilościowo - wartościowych
92.000 „	—	kont ilościowych
500.000 „	—	specyfikacji towarowych

Oferty w zalakowanych, zaadresowanych kopertach „Oferta na wykonanie druków” oraz załączony kwit na wpłacone w Narodowym Banku Polskim Oddział w Łodzi, konto Nr. 402, wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy należy składać w Wydziale Gospodarczym Centrali Tekstylnej, Łódź, ul. Włocławskiego 35 do dnia 28 października 1947 r., w którym to dniu o godzinie 12-tej w południe nastąpi otwarcie ofert.

Wydział Gospodarczy C.T. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, zmniejszenie lub powiększenie ilości druków, zmian wzorów, jak również i unieważnienie przetargu bez podania powodu.

Wzory druków oglądać można w Wydziale Gospodarczym C.T. gdzie są również do odebrania słabe kosztorysy.

## Przygody Jasia Wiercipięty



D-018269

Gwóźdź w podłodze

Wyciągnął

Ale trzymał

**CENY OGŁOSZEŃ** w tekście (strona — 4 szpalty) od 1 mm do 100 mm zł. 145 za 1 mm, od 101 — 200 mm zł. 170, powyżej 201 mm zł. 210. Za tekstem (strona — 8 szpalty) od 1 do 100 mm zł. 55 za 1 mm od 101 — 200 mm zł. 65, powyżej 200 mm zł. 80. — Nekrolog (strona — 4 szpalty) od 1 mm do 50 mm zł. 30 za 1 mm, od 51 — 100 mm zł. 40, od 101 — 150 mm zł. 60, powyżej 150 mm zł. 85. Ogłoszenia drobne (za 1 słowo) osobiste: poz. rodzin. zł. 20, handlowe zł. 25, zguby zł. 20, poszuk. pracy zł. 10. W niedziele i święta wszystkie ogłoszenia o 30 proc. drożej. Zastrzeżenie miejsca w tekście o 100 proc. drożej. Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej. Ogłoszenia w miaowe wśród drobnych do 50 mm przez 1 szpalte o 30 proc. drożej, ponad 50 mm i 2-szpaltowe o 100 proc. drożej. Rabatów w żadnej formie się nie udziela. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.



Życie Aksamitne



30. — Kupie Ci z Sosiem bułkę, potem zawiążemy spótkę!



31. Nagle ktoś do baru wpada — Dolar spał! Białal Białal!

DZIAŁNIE ŁÓDZI

Rejestracja kart na mleko

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprowizacji — podaje do wiadomości, że w Sklepiach Miejskiej Sieci Rozdzielczej należy rejestrować II-gi kupon rejestracyjny na mleko świeże z kart żywnościowych na m-c listopad 1947 r.

ZE ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

W niedzielę, dnia 19.10.47 o godz. 10 w sali „Domu Żołnierza“ — (Daszyńskiego 34) odbędzie się Walne Zgromadzenie Sprawozdawcze członków Oddziału Grodzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi.

KOMUNIKAT

Komisji Cennikowej na m. Łódź Ceny ogłoszone na ziemiaki i rozplakowane na terenie m. Łodzi obowiązują tylko w granicach m. Łodzi. Dla Województwa obowiązują aktualne ceny, ustalone przez Wojewódzką Komisję Cennikową.

KOMUNIKAT

Zarząd Oddziału I zawiadamia, że zebranie pracowników Wydziału Oświaty, odbędzie się w niedzielę, dnia 19 października b.r. o godz. 10-tej w lokalu własnym, przy ul. Wólczańskiej z następującym porządkiem dziennym:

Ze sportu

Rademacher bohaterem meczu

Pięściarze radzieccy zwyciężają na Śląsku 12:4 (Telefon własny „Głosu Robotniczego“)



Rademacher

Pięściarze radzieccy zwyciężyli wczoraj w Katowicach 12:4. — Bohaterem wczorajszego spotkania był Rademacher który po raz drugi spotkał się z doskonałym pięściarzem radzieckim Grejnerem.

Kruża i Szymankiewicz. Według kolejności wag wyniki walk były następujące:

Segalowicz (ZSRR) pokonał na punkty Malakę (Polska). W pierwszej rundzie Segalowicz rozpoczął walkę b. energicznie, lecz Malakę bronił się b. dobrze unikami.

W wadze koguciej Chanukajew (ZSRR) przegrał przez techniczne k. o. z Krużą (Polska). Pierwsze starcie miało przebieg wyrównany. Walka b. żywa i ładna.

19 b. m. na torze żużlowym walczyć będą najlepsi motocykliści Łodzi

W niedzielę, dnia 19 bm. o godzinie 11-ej przed południem sekcja motocyklowa DKS-u organizuje na torze żużlowym (Plac 9 Maja) z polecenia Polskiego Związku Motocyklowego Wielkie Wyścigi Motocyklowe o mistrzostwo Łodzi.

w przedbiegach i międzyniegach systemem punktowym, a finał rozegrany będzie z wyrównaniem według osiągniętych czasów.

Pływacy nie próżnują

W niedzielę mecz Zjednoczone—HKS

W niedzielę, dnia 19 bm., o godz. 17-tej, na pływalni Polskiej YMCA odbędzie się mecz pływacki pomiędzy HKS — KP Zjednoczone w konkurencjach męskich i żeńskich.

Zjednoczone—HKS

KP Zjednoczone wystąpi w składzie: Maciejewicz, Matysiakówna, Motycka, Instunajd, Wójcikówna, Wiltzak, Merchel, Malinowski, Placek, Pietraszun, Czkwianianc, Wolczyński i Nikodemski.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Wydziału Sportowego Nr. 10

1. Delegatami na zawody o drużynowe mistrzostwo klasy A będą: IKP — Zjednoczone w dniu 18.10.47 r. godz. 19-ta — ob. Rumiński.

nie zgłoszonego zawodnika Rogalskiego Leonarda na zawodach w dniu 4.10.47 r.

Mistrzostwa Europy w boksie zawodowym

Po porażce Francuza Theo Mediny z Angliem Peter Kanein w walce o tytuł mistrza Europy w wadze koguciej, obecna lista zawodowych mistrzów Europy w boksie przedstawia się następująco:

Waga kogucia — Peter Kane (Anglia) Waga piórkowa — Clayton (Anglia) Waga lekka — Proietti (Włochy)

W wadze piórkowej Aristagow (ZSRR) pokonał na punkty Czortka (Polska). W pierwszej rundzie lekką przewagę miał Polak.

W wadze lekkiej Grejner (ZSRR) pokonał na punkty Rademachera (Polska). W pierwszym starciu Polak nawiązał równorzędna niemal walkę.

W wadze półśredniej Szczerbakow (ZSRR) łatwo pokonał na punkty Olejnika (Polska).

Olejnik początek rundy miał dobry, ale pod koniec nadział się w niej na kilka potężnych ciosów Rosjanina, które go wyraźnie osłabiły.

W wadze średniej Gawryłow (ZSRR) przegrał na punkty z Szymankiewiczem (Polska). W pierwszym starciu Polak był w ataku i punktował swego przeciwnika.

W wadze półciężkiej Kierow (ZSRR) pokonał Nowarę (Polska).

Siła ciosu Rosjanina i doskonała jego kondycja triumfowała nad techniką Ślązaka. W drugiej rundzie za uderzenie głową Nowara otrzymał upomnienie, a za drugim razem sędzia przerwał walkę ogłaszając zwycięstwo Kierowa (ZSRR).

W wadze ciężkiej walka trwała nie cała rundę. Linamagi (ZSRR) spotkał się z Bateria i znokautował go już w pierwszym starciu.

W ringu sędziowali na zmianę: Stepanow (ZSRR) i Narbut (Polska). Na punkty Hudrin, Bogda i Fedorowicz. Widzów ponad 20 tys.

W niedzielę a nie w poniedziałek grają piłkarze w Belgradzie

W przeddzień wyjazdu do Belgradu nasze reprezentacji piłkarskiej na międzypaństwowy mecz z Jugosławią rozeszła się pogłoska, że mecz odbędzie się nie w niedzielę, lecz w poniedziałek.

Spotkanie Polska — Jugostawia odbędzie się w niedzielę.

Monopol Spirytusowy contra Tytoniowy

Dnia 18 bm. o godz. 15-tej odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami KS Tytoniowiec przy PMT w Łodzi a KS przy PMS w Łodzi, na boisku ŁKS-u przy Al. Unii Nr 2.

Z życia ŁKS-u

Atleci na... parkiecie

Sekcja Atletyczna ŁKS-u organizuje w niedzielę, dnia 19 bm., o godz. 16-ej w Ikuu Tow. Spiew. „Moniuszkowców“ przy ul. Ogrodowej wieczorek taneczny, na który uprzejmie zaprasza wszystkich sympatyków.

Zaproszenia są do nabycia w sekretariacie ŁKS-u, ul. Piotkowska 67.

OGŁASZAJCIE SIĘ w „GŁOSIE ROBOTNICZYM“ najpopularniejszym dzienniku w województwie

Institut Doskonalenia Zawodowego Rzemiosła — LETNIA ŚREDNIA SZKOŁA RZEMIOŁ BUDOWLANYCH poszukuje natychmiast 1-go instruktora zdunskiego 1-go instruktora blacharsko-łokarskiego 1-go instruktora malarsko-tynkarskiego.

P. Z. P. W. 41 W PABIANICACH poszukuje: 1 MAJSTRA NA SAMOPRZĄSNIENIE WOZKOWE (SALFAKTORY) 1 KIEROWNIKA WYDZIAŁU PLANOWANIA 1 GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO I WELNIANEGO NR 6 w Łodzi, ul. Wierzbowa Nr 44 poszukują wykwalifikowanej maszynistki

ZJAZD PRZEWODNICZĄCYCH KÓŁ MŁODZIEŻY P.C.K. W tych dniach odbył się w Domu Wypoczynkowym Okręgu Łódzkiego P.C.K. w Hucie Dłutowskiej — Zjazd Przewodniczących Kół Młodzieży P.C.K.

czący Czerwonego Krzyża Młodzieży Okręgu Łódzkiego. Obradom przewodniczył ob. dyr. Siemiński. Zarówno sprawozdanie z działalności Kół Młodzieży pplk. Serafinowicza, jak referat dr. Rodziewiczowej na temat „Krwawienie higieny w Kolach Młodzieży i w życiu domowym“ — wywołały ożywioną dyskusję.

Wieczór humoru i piosenki zainicjowany przez uczestników Zjazdu po skończonych obradach nawiązał serdeczny kontakt między zebranymi.